

**Protokół nr XV/03**  
**z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie,**  
**która odbyła się w dniu 23 października 2003 r.**  
**w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4.**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Wybór ławników do sądów powszechnych:
  - a) do Sądu Okręgowego w Poznaniu (głosowanie i uchwała),
  - b) do Sądu Rejonowego w Śremie (głosowanie i uchwała).
8. Nadanie Statutu Zespołowi Szkół w Mosinie (uchwała).
9. Zatwierdzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:
  - a) teren zabudowy mieszkaniowej we wsi Babki, działka o nr ewid. 4/4 (uchwała);
  - b) tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranowo, działka o nr ewid. 71/1 (uchwała);
  - c) teren zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, część działki o nr ewid. 353 (uchwała);
  - d) teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej (uchwała);
  - e) tereny zabudowy mieszkaniowej we wsi Radzewice, działka o nr ewid. 190/12 i część działki o nr ewid. 189 (uchwała);
  - f) teren zabudowy mieszkaniowej i usługowej we wsi Sowiniec, działki o nr ewid. 27/7, 27/8, 27/9 i część działki o nr ewid. 27/6 (uchwała).
10. Zatwierdzenie Statutu Gminy Mosina - wniosek Komisji Statutowo-Regulaminowej.
11. Informacja Burmistrza o bieżących sprawach gminy.
12. Informacja Przewodniczącego Rady o oświadczeniach majątkowych radnych.
13. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
14. Zapytania i wnioski radnych.
15. Zakończenie sesji.

**Przebieg sesji:**

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 16.05 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał przybyłych na sesję radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 19 radnych, co stanowi 90,48% ogólnego

stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecny był radny Antoni Karliński ze względu na konieczność hospitalizacji.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Danuta Białas,
- 2) Dorota Domagała,
- 3) Jacek Bąkowski.

W związku z tym, że radna Danuta Białas, radna Dorota Domagała oraz radny Jacek Bąkowski przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli głosami 19 głosami „za”, wybrała radną Danutę Białas, radną Dorotę Domagałę oraz radnego Jacka Bąkowskiego do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującego prowadzenie protokołu z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełnił radny Zygmunt Niemczewski.

W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” wybrała radnego Zygmunta Niemczewskiego do nadzorowania prowadzenia protokołu z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z XII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Antoni Karliński nadzorujący prowadzenie tego protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku radni jednogłośnie – 19 głosami „za”, przyjęli powyższy protokół.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż po wspólnej analizie i refleksji, Rada Miejska w Mosinie postanowiła znowelizować Statut Gminy Mosina, w pełni dostosowując nowy dokument do obowiązujących przepisów i uwzględniając zmiany w zasadach działania samorządu. Przypomniawszy przy tym, że dla przygotowania projektu Statutu Rada Miejska powołała w dniu 23 stycznia br. Komisję Statutowo-Regulaminową. Wyraził też przekonanie, iż wyżej wymieniona komisja doraźna Rady Miejskiej w Mosinie, „podeszła” do powierzonego jej zadania rzeczowo, skrupulatnie i z dużym osobistym zaangażowaniem. Powiadomił także, iż po uwzględnieniu propozycji klubów

radnych, w dniu 1 października br. przekazany został na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie projekt Statutu Gminy Mosina z prośbą o: przekazanie go radcy prawnemu celem zaopiniowania, przekazanie go wszystkim radnym i wprowadzenie punktu z nim związanego do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 23 października 2003 r. Stwierdził przy tym, że propozycję Komisji Statutowo-Regulaminowej uwzględnił, mimo braku wszystkich dokumentów, tj. projektu uchwały w sprawie Statutu Gminy Mosina wraz z załącznikami. Poinformował również, iż dokumentem tym nie dysponuje również obecnie. Następnie zaproponował aby w punkcie 10 porządku obrad XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie wprowadzić zapis: „Uchwalenie Statutu Gminy Mosina (uchwała).”.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska powiadomiła, że Komisja Statutowo-Regulaminowa wystąpiła do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka o wyrażenie, jak to ustaliła z nim wcześniej, w ciągu 14 dni opinii w sprawie projektu Statutu Gminy Mosina, wypracowanego przez wyżej wymienioną komisję doraźną Rady Miejskiej w Mosinie. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, czy ta opinia została przez Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka wyrażona.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że w dniu 21 października br. zostały przekazane uwagi Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka do projektu Statutu Gminy Mosina.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zwróciła się do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka z prośbą o złożenie wyjaśnień w tej sprawie.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak powiadomił, że do projektu Statutu Gminy Mosina ma on kilka niezbyt obszernych uwag, przy czym zgadza się on z powyższym projektem. Poinformował też, iż przekazał swoje uwagi Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mosinie Przemysławowi Pniewskiemu rzeczywiście nie w ciągu 14 dni, tylko w ciągu 17-18 dni. Zwrócił przy tym uwagę, że Komisja Statutowo-Regulaminowa potrzebowała jednak kilku miesięcy na przygotowanie projektu Statutu Gminy Mosina.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zapytała, czy te uwagi można traktować jako opinię Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka w sprawie projektu Statutu Gminy Mosina.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak odpowiedział twierdząco.

Radny Tomasz Żak zwrócił się z prośbą o odczytanie pisma Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka zawierającego jego uwagi do projektu Statutu Gminy Mosina.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski odczytał wyżej wymienione pismo, *którego kserokopia stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Radny Stanisław Barć zwrócił uwagę, że w proponowanej przez Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka treści § 14 ust. 2 w brzmieniu: „Radny może być członkiem najwyżej dwóch, ale nie więcej niż trzech komisji stałych”, zachodzi sprzeczność.

Radca prawny Zygmunt Kmieciak wyjaśnił, iż zapis ten powinien brzmieć: „Radny może być członkiem dwóch, ale nie więcej niż trzech komisji stałych”. Stwierdził przy tym, że jeżeli radny nie zapisze się do drugiej, czy do trzeciej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, to ewidentnie naruszy Statut Gminy Mosina, gdyż stanowi on prawo, a z tego, co on się orientuje, to wszyscy radni są członkami dwóch, czy więcej komisji. Uznał przy tym zapis nakładający obowiązek bycia członkiem co najmniej dwóch komisji stałych Rady Miejskiej za niezbyt fortunny, gdyż nie wiadomo mu, jakie sankcje można zastosować wobec radnego, jeżeli nie zapisze się on do dwóch komisji stałych.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska wyraziła przekonanie, że Statut Gminy Mosina stanowi właśnie pewne normy działania Rady Miejskiej.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, iż członkostwo radnego w komisjach stałych Rady Miejskiej jest prawem radnego, a nie obowiązkiem i dlatego nie można narzucić

radnemu obowiązku bycia członkiem dwóch komisji stałych Rady Miejskiej, w związku z czym jego zdaniem nie powinno być takiego zapisu w Statucie Gminy Mosina.

Radny Stanisław Barć wyraził przypuszczenie, że jeżeli można narzucić radnemu obowiązek uczestniczenia w sesji Rady Miejskiej, to również można mu narzucić obowiązek pracy w jej dwóch komisjach stałych.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż obecna dyskusja dotyczy procedury, w związku z czym nie należy obecnie wchodzić w szczegóły, które i tak trzeba będzie później przedyskutować w trakcie omawiania stosownego punktu porządku obrad dzisiejszej sesji Rady Miejskiej, jeżeli Rada Miejska w Mosinie zgodzi się na wprowadzenie takiego punktu pod obrady.

Radny Tomasz Żak zauważył, że w wyżej wymienionym piśmie Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka proponowane są zmiany do projektu Statutu Gminy Mosina, natomiast nie ma wyraźnej informacji, iż wyżej wymieniony projekt statutu został zaopiniowany.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak powiadomił, że jego uwagi dotyczyły tylko tych zapisów, które jego zdaniem naruszają przepisy prawne, natomiast w pozostałym zakresie pod względem prawnym nie wnosi on żadnych uwag i tak należy rozumieć jego pismo.

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa Gminy Mosina” Tomasz Żak poprosił w imieniu wyżej wymienionego klubu radnych o 10 minut przerwy w obradach.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przychylając się do powyższej prośby, zarządził 10-minutową przerwę w obradach XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Po wznowieniu obrad radny Jacek Rogalka stwierdził, iż radni nawet nie otrzymali w materiałach projektu uchwały dotyczącej uchwalenia Statutu Gminy Mosina, przy czym jeżeli ma to być uchwała, to musi to być uchwała, którą radni powinni otrzymać jako wzór.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że projekt uchwały w powyższej sprawie może zostać na bieżąco przygotowany np. w trakcie liczenia głosów oddanych podczas głosowania w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Śremie i Sądu Okręgowego w Poznaniu przez Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy jeżeli zostanie przyjęty zapis w punkcie 10, zaproponowany przez prowadzącego obrady Przemysława Pniewskiego, to należy przez to rozumieć, iż Rada Miejska w Mosinie będzie rozpatrywać sprawę zatwierdzenia Statutu Gminy Mosina.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że Rada Miejska w Mosinie „zakończy” tę uchwałę przyjęciem Statutu Gminy Mosina, ponieważ taka jest procedura prawna.

Radny Stanisław Barć zwrócił się z prośbą do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka o naniesienie autopoprawki w proponowanym przez siebie zapisie § 14 ust. 2 w brzmieniu: „Radny może być członkiem najwyżej dwóch, ale nie więcej niż trzech komisji stałych”, w którym zachodzi sprzeczność.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, iż taką autopoprawkę Rada Miejska w Mosinie może przyjąć w formie oświadczenia Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka w trakcie rozpatrywania punktu dotyczącego Statutu Gminy Mosina i zostanie wówczas to zapisane w protokole z dzisiejszej sesji Rady Miejskiej. Wyraził przy tym przekonanie, że nie należy poprawiać przekazanego przez Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka pisma z uwagami do projektu Statutu Gminy Mosina.

Następnie poddał pod głosowanie propozycję, aby w punkcie 10 porządku obrad XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie wprowadzić zapis: „Uchwalenie Statutu Gminy Mosina (uchwała)”. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła wprowadzenie powyższego zapisu 16 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Radna Małgorzata Twardowska zgłosiła wniosek o wycofanie, zgodnie z artykułem 23 ustawy o samorządzie gminnym, z porządku obrad XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu 9 d) dotyczącego zatwierdzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej i przesunięcie podjęcia tej uchwały na najbliższą sesję Rady Miejskiej w Mosinie, zaplanowaną na 27 listopada 2003 r. Wyraziła przy tym przekonanie, iż jest to czas potrzebny na wypracowanie i wyjaśnienie nieścisłości, które wyniknęły między właścicielami terenu objętego wyżej wymienionym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a sprawującymi władzę, związanych z ustaleniem stawki procentowej opłaty planistycznej w § 9 rozdział 3 o przepisach końcowych przedmiotowego projektu uchwały. Oświadczyła też, że wniosek ten zgłasza w porozumieniu z właścicielami „tego” terenu, jak i z Sołtysem Sołectwa Mieczewo.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, iż zadaniem Burmistrza Gminy Mosina jest podejmowanie uchwał dotyczących kształtowania ładu przestrzennego, gospodarki gruntami i ochrony środowiska. Stwierdził przy tym, że w tej „konkretnej” sprawie wniosek właścicieli zgłoszony do Burmistrza Gminy Mosina w 1998 roku, został zrealizowany uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i doprowadzony do realizacji. Poinformował też, iż „w tym też” okresie pojawił się element „wyjścia” naprzeciw ludziom, którzy ulegli klęsce żywiołowej pożaru, a w całej procedurze uczestniczyła Burmistrz Zofia Springer realizując ten plan do końca, zgodnie z oczekiwaniami i również w interesie Gminy Mosina. Stwierdził także, że pojawienie się elementu opłaty z tytułu renty planistycznej, czy opłaty adiacenckiej jest nakazem, obowiązkiem gmin egzekwowania „tej” kwoty, a dzisiejsza sytuacja dotyczy zatwierdzenia planu. Zapewnił przy tym, iż nikt nie zobowiązuje zatwierdzonym planem do jego realizacji właścicieli tych działek, a teren ten może być nadal wykorzystywany w dotychczasowy sposób, natomiast procedura dostosowywania opłat do planu kłóci się z prawem i podlega osobnym procesom kształtowania polityki finansowej Gminy Mosina. Jego zdaniem obecnie istnieją pełne warunki i podstawy prawne, aby plan, który Gmina Mosina opracowała na własny koszt, zgodnie z jej obowiązkiem, został uchwalony. Natomiast opłaty, które są dyskutowane, będą wchodzić w momencie realizacji tego planu, ale jego realizacja nie zależy od Burmistrza Zofii Springer.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że otrzymał kopię wniosku trzech mieszkańców, podpisanego również przez Sołtysa Sołectwa Mieczewo Bronisława Sznurę, skierowanego do Burmistrza Zofii Springer o wycofanie punktu 9 d) z porządku obrad XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Poinformował przy tym, iż wnioskodawcy uzasadniają swój wniosek faktem, że nie zostali poinformowani o oczekujących ich opłatach z „tego” tytułu, a także, iż nie zostały ustalone sprawy związane z przekazaniem terenu pod drogi.

Radny Zygmunt Niemczewski powiadomił, iż Komisja Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego na swoim posiedzeniu w dniu 21 października br. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa również wyraziła pozytywną opinię w wyżej wymienionej sprawie, natomiast w tym przypadku po raz pierwszy zachodzi sytuacja, kiedy osoby, które są bezpośrednio zainteresowane tym planem, proszą, żeby dać im czas do bliższego zapoznania się z pewnymi nowymi rozwiązaniami, jakie Rada Miejska w Mosinie wprowadziła na swojej poprzedniej sesji oraz na związane z tym doprecyzowanie ustaleń. Wyraził przy tym przypuszczenie, że stąd prawdopodobnie wzięła się prośba, żeby tę konkretną sprawę rozpatrzyć dopiero na następnej sesji Rady Miejskiej.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, iż w stosunku do przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozbieżności, o których mowa w piśmie wnioskodawców, nie zmienia się z chwilą uchwalenia tego planu, czy jego odłożenia. Jest to bowiem „osobne” prawo, które obowiązuje dla tego planu i następnych planów. Nie ma „spójności” w kontekście ważności tego planu i podjęcia tego planu, w związku z czym odkładanie jego uchwalenia nic nie wniesie do wyjaśnienia spraw zgłoszonych w piśmie.

Mieszkaniec wsi Mieczewo Paweł Rozmiarek oświadczył, że jest zainteresowaną stroną w tej sprawie. Stwierdził przy tym, że „gmina” nie potrafi z zainteresowanymi właścicielami terenu porozmawiać odnośnie „tych” opłat, gdyż jego zdaniem nic nie szkodzi, aby usiąść i porozmawiać na ten temat, a nie stawiać przed faktem dokonanym. Oświadczył przy tym, iż nikt nie informował zainteresowanych osób o takich wysokich stawkach.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż w gestii Gminy Mosina, a przede wszystkim Rady Miejskiej w Mosinie jest uchwalenie opłaty adiacenckiej i opłaty planistycznej. Poinformowała przy tym, że uchwały Rady Miejskiej w Mosinie publikowane są w „Merkuryszu Mosińskim”, jak również w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego oraz w internecie. W związku z tym wyraziła przekonanie, iż są one dostępne. Stwierdziła przy tym, iż w żadnej radzie gminy nie ma zwyczaju, aby indywidualnie informować o podejmowanych uchwałach, ponieważ taka jest procedura i w tym przypadku została ona zachowana. Wysokość stawki zależy natomiast od radnych i to Rada Miejska w Mosinie podjęła określoną wysokość procentową, a nie Burmistrz Zofia Springer.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż „chodzi tutaj” o dwie kwoty - rentę planistyczną, która jest określona w uchwale, znajdującej się w porządku obrad dzisiejszej sesji oraz o kwotę uchwaloną przez Radę Miejską blisko miesiąc temu - opłatę adiacencką, w przypadku której osoby zainteresowane nie są zorientowane, jak „to” będzie funkcjonowało.

Radna Małgorzata Twardowska zapewniła, iż doskonale zdaje sobie sprawę, że to Rada Miejska w Mosinie „podejmuje” plan. Wyraziła przy tym przekonanie, iż kwestią sporną jest § 9 rozdział 3 o przepisach końcowych przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w związku z czym nie chciałaby czuć dyskomfortu przy podejmowaniu jako radna decyzji nie do końca wyjaśnionej z właścicielami. Zwróciła się też o wyjaśnienie, dlaczego podjęcie decyzji w tej sprawie nie może zostać przesunięte w czasie, gdyż spotkanie poszczególnych komisji stałych z właścicielami być może wyjaśniłoby na czym polega opłata adiacencka i zostałyby wypracowane pewne wspólne działania, a stosunek zainteresowanych osób do tej sprawy na następnej sesji byłby pozytywny. Zapytała przy tym, dlaczego Rada Miejska w Mosinie ma tworzyć prawo podejmując uchwały w takiej złej atmosferze i w niezrozumieniu sprawy. Oświadczyła przy tym, iż nie twierdzi, że opłaty nie będą takie, jak obecnie proponowane.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, iż Burmistrz Zofia Springer tworzy prawo dla całej wspólnoty i jakiegokolwiek dyskusje do przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i osobnych opłat są naruszeniem prawa. Zarówno podjęta uchwała dotycząca opłaty adiacenckiej, jak i przedmiotowa uchwała, którą Rada Miejska w Mosinie podejmuje, określająca rentę planistyczną w wysokości 30%, zobowiązuje Burmistrza Zofię Springer do ich egzekwowania. Zapewnił przy tym, że nie ma możliwości „dopasowywania” opłat do wniosków i decyzji. Stwierdził też, że przestrzegać można tylko prawa obowiązującego w całej gminie, ponieważ Burmistrz Zofia Springer kieruje się interesem całej Gminy Mosina. Zwrócił także uwagę, że w tym przypadku Rada Miejska w Mosinie może w uchwale zawrzeć inną stawkę niż 30% wysokości renty planistycznej, ale zależy to od jej woli. Natomiast Burmistrz Zofia Springer przedkłada propozycję 30%

wysokości renty planistycznej. Poinformował również, iż koszty tworzenia tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i całą „organizację” poniosła Gmina Mosina.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek radnej Małgorzaty Twardowskiej o wykreślenie z porządku obrad XV sesji punktu 9 d) dotyczącego zatwierdzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej” i przesunięcia podjęcia tej uchwały na najbliższą sesję Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 27 listopada 2003 r. W jego wyniku 9 radnych opowiedziało się „za” powyższym wnioskiem, w związku z czym Rada Miejska w Mosinie odrzuciła wniosek o wykreślenie z porządku obrad XV sesji punktu 9 d) dotyczącego zatwierdzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej” i przesunięcia podjęcia tej uchwały na najbliższą sesję Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 27 listopada 2003 r.

Burmistrz Zofia Springer zwrócił się o wyjaśnienie, czy można zarządzić 5-minutową przerwę w obradach w celu wyjaśnienia zainteresowanym właścicielom terenu, na czym polega istota tej sprawy.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż w związku decyzją Rady Miejskiej w Mosinie o nie wykreśleniu z porządku obrad XV sesji punktu 9 d) dotyczącego zatwierdzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej”, przed jego rozpatrzeniem nastąpi przerwa w obradach i wtedy będzie można podjąć wyjaśnienia z zainteresowanymi właścicielami terenu.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej propozycji zmian, w ten sposób został ustalony porządek obrad XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Wybór ławników do sądów powszechnych:
  - a) do Sądu Okręgowego w Poznaniu (głosowanie i uchwała),
  - b) do Sądu Rejonowego w Śremie (głosowanie i uchwała).
8. Nadanie Statutu Zespołowi Szkół w Mosinie (uchwała).
9. Zatwierdzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:
  - a) teren zabudowy mieszkaniowej we wsi Babki, działka o nr ewid. 4/4 (uchwała);
  - b) tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranowo, działka o nr ewid. 71/1 (uchwała);
  - c) teren zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, część działki o nr ewid. 353 (uchwała);
  - d) teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej (uchwała);
  - e) tereny zabudowy mieszkaniowej we wsi Radzewice, działka o nr ewid. 190/12 i część działki o nr ewid. 189 (uchwała);
  - f) teren zabudowy mieszkaniowej i usługowej we wsi Sowiniec, działki o nr ewid. 27/7, 27/8, 27/9 i część działki o nr ewid. 27/6 (uchwała).
10. Uchwalenie Statutu Gminy Mosina (uchwała).
11. Informacja Burmistrza o bieżących sprawach gminy.
12. Informacja Przewodniczącego Rady o oświadczeniach majątkowych radnych.
13. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

14. Zapytania i wnioski radnych.

15. Zakończenie sesji.

do punktu 7. – Wybór ławników do sądów powszechnych:

Prowadzący obrady Przemysław Pniwski poinformował, iż prawo o sądach powszechnych zobowiązuje Radę Miejską w Mosinie do wyboru ławników sądowych na kolejną kadencję. Wybierać ona będzie ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz ławników do Sądu Rejonowego w Śremie. Poinformował też, iż Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu ustaliło, że Rada Miejska w Mosinie ma wybrać: do Sądu Okręgowego w Poznaniu – 4 ławników, w tym 1 do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz do Sądu Rejonowego w Śremie – 20 ławników, w tym 8 do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z zapisem artykułu 162 ust. 1, 2 i 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, kandydatów na ławników zgłaszają radom gmin prezesi sądów, stowarzyszenia i organizacje, związki zawodowe zarejestrowane na podstawie przepisów prawa oraz co najmniej 25 obywateli zamieszkujących stale na terenie gminy, natomiast kandydatów na ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zgłaszają terenowe organy administracji rządowej, związki zawodowe oraz organizacje pracodawców. O kandydatach na ławników, rady gmin „zaciągają” informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz od właściwych organów policji. Poinformował przy tym, że Rada Miejska w Mosinie otrzymała zgłoszenia 45 osób odpowiadających kryteriom ustawowym. Przypomniał także, że podczas XIV sesji Rada Miejska w Mosinie powołała zespół, który miał za zadanie zaopiniowanie zgłoszonych kandydatów na ławników.

Przewodniczący Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i Sądu Rejonowego w Śremie Marek Klemens powiadomił, iż Zespół, któremu przewodniczył, zaproponował radnym kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i Sądu Rejonowego w Śremie.

*Protokół z posiedzenia Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i Sądu Rejonowego w Śremie w dniu 10 października 2003 r. stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Wyraził przy tym przekonanie, że Zespół dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i Sądu Rejonowego w Śremie wykonał swoją pracę bardzo rzetelnie, ponieważ jego członkowie przeczytali wszystkie opinie, całą dokumentację każdego z kandydatów, a dzięki liczebności Zespołu, mogli zweryfikować „to” wiedzą poszczególnych jego członków. W związku z tym, jeżeli mieli oni wątpliwości, czy „jakieś niepewności” co do kandydatów, nie zaproponowali ich radnym do wyboru. Stwierdził też, iż radni mogą skorzystać z rekomendacji Zespołu, ale nie muszą, jeżeli mają jakieś wątpliwości i uważają, że spośród tych, których Zespół dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i Sądu Rejonowego w Śremie nie rekomendował są lepsi kandydaci, to mogą ich wybrać i nie ma żadnego problemu. Zwrócił się przy tym z prośbą, aby Rada Miejska w Mosinie dokonała wyboru bardzo rzetelnie. Stwierdził także, że wśród kandydatów na ławników jest część osób, które nie powinny być ławnikami i one nie otrzymały rekomendacji Zespołu, ale niewykluczone, że otrzymają ją od radnych. Zwrócił przy tym uwagę, iż ławnik sądowy to dość odpowiedzialna funkcja i nigdy nie wiadomo, czy nie będzie on sędzią radnych Rady Miejskiej w Mosinie, w związku z czym zwrócił się z prośbą, aby albo skorzystać z rady Zespołu, albo „być święcie przekonany”, że ludzie których będą radni wybierać są „lepsi” od zaproponowanych przez wyżej wymieniony Zespół.

- a) do Sądu Okręgowego w Poznaniu (głosowanie i uchwała),
- b) do Sądu Rejonowego w Śremie (głosowanie i uchwała).

Komisja Wnioskowo-Skrutacyjna przygotowała karty do głosowania i rozdała je radnym. Przewodnicząca wyżej wymienionej komisji Rady Miejskiej w Mosinie Dorota Domagała przedstawiła radnym zasady głosowania.

Po dokonaniu głosowania przez radnych, karty zostały zebrane do urny wyborczej.

do punktu 8. – Nadanie Statutu Zespołowi Szkół w Mosinie (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przypomniał, że od września 2003 r. w Mosinie działa Zespół Szkół obejmujący Szkołę Podstawową Nr 2 w Mosinie oraz Gimnazjum im. Jakuba Krauthofera-Krotowskiego w Mosinie. Placówką tą kieruje Dyrektor Anna Balcerek-Kałek wybrana na drodze konkursu, która wraz z pracownikami, przy aprobachie Burmistrz Zofii Springer oraz Kierownika Referatu Oświaty Marii Chodorowskiej, przygotowała projekt Statutu Zespołu Szkół w Mosinie. Wyraził przy tym przekonanie, iż jest to dokument o znaczeniu fundamentalnym dla każdej szkoły, ponieważ określa funkcje, działania, struktury i odpowiedzialność. Zwrócił też uwagę, że projekt Statutu Zespołu Szkół radni otrzymali wraz z materiałami na XV sesję Rady Miejskiej w Mosinie. Poinformował przy tym, iż wyżej wymieniony projekt był tematem posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych, na którym w wyniku dyskusji powstały propozycje drobnych zmian redakcyjnych, ujęte ostatecznie w formule autopoprawki.

Dyrektor Zespołu Szkół w Mosinie Anna Balcerek-Kałek przedstawiła w formie autopoprawki następujące zmiany redakcyjne w projekcie Statutu Zespołu Szkół w Mosinie:

- treści § 12 ust. 2 nadano brzmienie: „W skład Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół wchodzi wszyscy nauczyciele zatrudnieni w Zespole Szkół.”,
- w § 12 wykreślono ust. 9 w brzmieniu: „Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół może wystąpić z wnioskiem o odwołanie nauczyciela ze stanowiska dyrektora lub innego stanowiska kierowniczego.”,
- treści § 14 ust. 2 pkt 6 nadano brzmienie: „opiniują ocenę dorobku zawodowego za okres stażu nauczycieli ubiegających się o awans zawodowy.”,
- treści § 18 pkt 4 nadano brzmienie: „zgodność nauczanych języków obcych z nauczonymi w Zespole Szkół w Mosinie”,
- treści § 19 nadano brzmienie: „W przypadku ilości zgłoszeń zwiększających wybrany oddział Gimnazjum do ponad 29 uczniów, dyrektor może przeprowadzić test sprawdzający z: języka polskiego, matematyki, obowiązującego języka. Uzyskanie 75% ilości punktów, stanowi podstawę przyjęcia - łącznie z kryteriami § 18.”,
- treści § 23 nadano brzmienie: „Dla uczniów, którzy po co najmniej rocznym uczęszczaniu do Gimnazjum i ukończeniu 15 roku życia, nie rokują ukończenia nauki w Gimnazjum w normalnym terminie, można organizować oddziały przysposabiające do pracy zawodowej.”,
- treści § 31 nadano brzmienie „W Zespole Szkół obowiązują przerwy krótkie oraz dwie przerwy dłuższe 20-to minutowe, tj. po 3 i 6 godzinie lekcyjnej.”,
- treści § 34 nadano brzmienie: „Za zgodą organu prowadzącego dyrektor Zespołu Szkół tworzy dodatkowe stanowiska wicedyrektorów i inne stanowiska kierownicze.”,
- podpunkt b) § 36 ust. 3 pkt 2 w brzmieniu: „wspieranie prac mających na celu wyrównanie różnic intelektualnych” przeniesiono do § 36 ust. 3 pkt 1 i zamieszczono w tym miejscu jako podpunkt f), tym samym podpunkty c) i d) § 36 ust.3 pkt 2 przyjęły odpowiednio numerację b) i c),
- treści § 37 nadano brzmienie: „W Zespole Szkół mogą być prowadzone zajęcia pozalekcyjne, np. sportowe, koła zainteresowań, muzyczne. O ich ilości

- i różnorodności decyduje dyrektor Zespołu Szkół w porozumieniu z organem prowadzącym.”,
- treści § 38 nadano brzmienie: „Dyrektor Zespołu Szkół w porozumieniu z Radą Pedagogiczną Zespołu Szkół i uzgodnieniu z organem prowadzącym ustala zasady prowadzenia niektórych zajęć, np.: zajęcia wyrównawcze, specjalistyczne, koła zainteresowań, które mogą być prowadzone w grupach poza systemem klasowo-lekcyjnym, w grupach oddziałowych lub międzyoddziałowych.”,
  - w § 42 pkt 19 w brzmieniu „do uzyskania pełnej wiedzy na temat kryterium ocen z przedmiotów i zachowania” zamieszczono jako punkt 14, tym samym punkty 14 - 18, przyjęły odpowiednio numerację 15 - 19,
  - treści § 43 pkt 2 nadano brzmienie: „wykorzystania w pełni czasu przeznaczonego na naukę, rzetelnego i systematycznego przygotowania się do zajęć, uczestnictwa w zajęciach wyrównawczych.”,
  - treści § 44 ust. 5 nadano brzmienie: „Za lekceważenie nauki i innych obowiązków wynikających z § 43 uczeń może otrzymać następujące kary: 1) naganę na forum klasy z wpisem do dzienniczka/indeksu ucznia i zeszytu uwag i pochwał, 2) naganę dyrektora Zespołu Szkół z wpisem do dzienniczka/indeksu ucznia i zeszytu uwag i pochwał, 3) wezwanie rodziców przez dyrekcje Zespołu Szkół, 4) obniżenie oceny z zachowania, 5) zawieszenie prawa reprezentowania szkoły na zewnątrz, 6) przeniesienie do równoległej klasy w swojej szkole, 7) przeniesienie ucznia do innej szkoły na wniosek dyrektora Zespołu Szkół skierowany do kuratora oświaty.”,
  - treści § 60 ust. 3 nadano brzmienie: „Nowelizacja może być dokonana zwykłą większością głosów, w obecności co najmniej połowy uprawnionych przedstawicieli powyższych organów.”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Statutu Zespołu Szkół w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/125/03 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 16 głosami „za”. Trzech radnych nie brało udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 9. – Zatwierdzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż Burmistrz Zofia Springer przedłożyła Radzie Miejskiej do uchwalenia kolejne miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

- a) teren zabudowy mieszkaniowej we wsi Babki, działka o nr ewid. 4/4 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej we wsi Babki, obejmującego część działki nr 4/4”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej we wsi Babki, obejmującego część działki nr 4/4”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/126/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 16 głosami „za”. Trzech radnych nie brało udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

b) tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranowo, działka o nr ewid. 71/1 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranowo, obejmującego obszar działki o nr ewid. 71/1”.

Radny Stanisław Barć zapytał, w jakim celu na przedmiotowym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego narysowano pas działki nazwany „IT”.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungerman poinformowała, iż jest to pas przeznaczony pod infrastrukturę, gdyż Zarząd Dróg Powiatowych zwrócił się o wyodrębnienie, a nie wydzielenie pasa na infrastrukturę.

Radny Marek Klemens zwrócił się z prośbą przedstawienie stanowiska komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie opiniujących projekt uchwały w powyższej sprawie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie dokonała wizji lokalnej terenu stanowiącego przedmiot projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranowo, obejmującego obszar działki o nr ewid. 71/1” i na tej podstawie pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

Radny Ryszard Rybicki poinformował, iż Komisja Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranowo, obejmującego obszar działki o nr ewid. 71/1”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranowo, obejmującego obszar działki o nr ewid. 71/1”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/127/03 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 16 głosami „za”. Trzech radnych nie brało udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

c) teren zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”. Powiadomiła przy tym, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zaproponowała zmianę treści § 6 w pkt 2 poprzez wykreślenie drugiego zdania: „Dopuszcza się indywidualne ujęcie wody.” oraz zmianę treści drugiego zdania w pkt 3, które powinno brzmieć: „Nie dopuszcza się budowy bezodpływowych zbiorników na ścieki.”.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że powyższa komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie 4 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Radny Ryszard Rybicki powiadomił, iż Komisja Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie 3 głosami „przeciw”, przy 2 głosach „za” i przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Poinformował też, że Rada Sołecka Sołectwa Krosno bardzo negatywnie ustosunkowała się do projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy

siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”. Stwierdził przy tym, że powyższy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje zbyt dużą odległość budynków od zabudowań wiejskich, a ponadto miałyby one powstać w środku lasu.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się z prośbą o sprecyzowanie lokalizacji terenu objętego projektem uchwały w powyższej sprawie.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann wskazała na planie lokalizację terenu objętego projektem uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, iż lokalizacja wyżej wymienionego terenu z daleka od zabudowań i w lesie jest właśnie atutem dla działalności agroturystycznej.

Radny Marian SobECKI zwrócił uwagę, iż na negatywną opinię Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego na temat projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”, wpłynęły wątpliwości dotyczące: wykluczającej się wzajemnie hodowli pszczoł i koni przewidzianych docelowo przez właściciela terenu, problemu z dowozem dzieci na przewidzianą przez właściciela terenu hipoterapię, brak „planu rozwoju” okolicy przewidującego możliwość zabudowy terenu objętego projektem uchwały w powyższej sprawie oraz terenów przyległych.

Radny Jacek Rogalka wyraził wątpliwość, czy rzeczywiście hodowla koni „kłóci się” z hodowlą pszczoł.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, iż koegzystencja uli ze stadniną koni według „fachowców” jest mało prawdopodobna, a są „tacy”, którzy uważają, że całkowicie nie do przyjęcia. Stwierdził przy tym, że pojawienie się na tym terenie zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną, poważnie wpłynie na tryb życia okolicznych mieszkańców.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła przekonanie, że przy podejmowaniu decyzji dotyczącej projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”, potrzebna jest rozważa i świadomość, jakie mogą być konsekwencje podjęcia powyższej uchwały. Stwierdziła przy tym, iż zdania członków Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa w tej sprawie były podzielone ze względu na bardzo wąską drogę, a także przeznaczenie terenu przylegającego pod aktywizację gospodarczą, co może kłócić się z prowadzeniem w pobliżu działalności agroturystycznej. Jej zdaniem nie podjęcie tej uchwały nie przeszkodzi właścicielowi terenu w rozwinięciu planowanej działalności agroturystycznej, ale pozwoli odłożyć ją w czasie, pozwoli podejść tej „aktywizacji” i zobaczyć jak się „to” rozwine. Wyraziła też przekonanie, iż zmiany w treści projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”, zaproponowane przez Komisję Ochrony Środowiska i Rolnictwa, są dowodem na „przychylność” wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie dla powstania tego siedliska. Mają one przy tym na celu zabezpieczenie interesu Gminy Mosina, aby właściciel siedliska nie „żądał” od niej uzbrojenia jego terenu.

Radny Marek Klemens stwierdził, że radni muszą przyzwyczać się do tego, iż jeżeli dany las jest prywatny, to nie można „tam” sobie spacerować i zbierać grzybków, nie można niczego zrobić z tego względu. Zapewnił przy tym, iż jest świadomy, że to mieszkańcom może się nie podobać i jemu się to też nie podoba, ale trzeba uszanować prywatną własność. Poinformował też, że jadąc do Radzewic, można zobaczyć, ile jest „grodzonego” lasu. Wygląda to wprawdzie brzydko, ale nic na to radni nie poradzą. Natomiast nie podejmowanie tej uchwały

jest dla niego wyrazem złości, że „jeszcze radni przeciągną to o rok, a może o dwa, jeszcze może pójdą tam do niego na te grzyby”. Wyraził przy tym przekonanie, iż radni powinni być ludźmi pierwszymi i nie kierować się „tu” jakimiś własnymi interesami, tylko spojrzeć na to „na chłodno, na zimno”.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zwróciła się do Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzego Falbierskiego o wyjaśnienie, czy od strony ul. Śremskiej nie ma dojazdu drogą leśną do terenu objętego projektem uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski powiadomił, że do wyżej wymienionego terenu istnieją dwa dojazdy: drogą publiczną od strony torów kolejowych prowadzącą wzdłuż tej działki, a biegnącą przez las do drogi Nowinki - Sowinki obok „grobow” oraz drogą biegnącą w kierunku północnym - do ul. Leśnej w Krośnie. Poinformował też, iż Nadleśniczy Nadleśnictwa Konstaktynowo wydał opinię pozytywną w tej sprawie. Oświadczył przy tym, że ma on na ten temat własne zdanie, które jednak zachowa dla siebie. Natomiast zgodnie z argumentacją Nadleśniczego Nadleśnictwa Konstaktynowo, z drugiej strony torów kolejowych znajduje się gospodarstwo, które prowadzi działalność agroturystyczną, tylko kierunek jego działania jest w kierunku wsi Borkowice i Bolesławiec. Z kolei w omawianym przypadku jest „wskazówka”, że kierunek działania będzie przebiegał w stronę Leśnictwa Bogulin i lasów prywatnych wsi, ponieważ zlokalizowane są tam lasy prywatne kilku wsi: Nowinek, Drużyny, Borkowic i Krosna. Powiadomił także, że sprawa ta dotyczy właściciela 4 ha powierzchni leśnej i tego kawałka powierzchni nieleśnej.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska wyraziła przekonanie, że skoro ten właściciel ma 4 ha swojego prywatnego lasu, to nie będzie hippoterapii prowadzić na rynku w Mosinie, ponieważ musi on mieć spokój, a jeżeli taką inwestycję planuje, to prawdopodobnie drogę sam sobie zrobi.

Radny Jerzy Falbierski poinformował, iż na łączniku ekologicznym została wybudowana karczma, która zajmuje się podobną działalnością na dużą skalę, w związku z czym można uzyskać obraz tego, co się już dzieje w terenie. Tam właśnie widać „te” skutki, na temat których prowadzona jest dyskusja. Powiadomił też, iż na terenie Lasów Państwowych, bryczki i konie „wierzchem” poruszają się po uzgodnionych trasach z Nadleśnictwem Konstaktynowo, po podpisaniu stosownej umowy. Ponadto każdy inny rodzaj, czy sposób przejazdu lub zwiększenie ilości pojazdów na tych trasach jest każdorazowo uzgadnianie z miejscowym leśniczym, bądź Nadleśnictwem Konstaktynowo. Natomiast nie wiadomo i nikt nie wie dokładnie, jak właściciel działki w Krośnie chce „to” prowadzić.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że należy wyraźnie powiedzieć, iż w omówionym przez radnego Jerzego Falbierskiego przypadku, chodzi o karczmę państwa Idkowiaków, przy czym wydzwitek ich działalności jest pozytywny, gdyż nie jest łamane prawo. Wyraził też zdziwienie, że na tak pięknym terenie, o jakim mówiła radna Małgorzata Twardowska, prowadzi się „jakaś” działalność produkcyjną, gdyż Gmina Mosina powinna „żyć” z turystyki i rozwoju w tym kierunku, a turystyka też „daje” miejsca pracy. Zwrócił przy tym uwagę, iż właściciel terenu, będącego przedmiotem omawianego projektu uchwały, chce stworzyć coś nie tylko dla siebie, gdyż wyraźnie „mówi”, iż chce prowadzić tam hippoterapię.

Radny Marian Sobecki wyraził przekonanie, iż hippoterapia ma szansę powodzenia tylko przy ośrodkach rehabilitacji, gdzie przebywają dzieci kalekie, ponieważ konie muszą znajdować się bardzo blisko takich ośrodków. W przypadku hippoterapii nie może bowiem dochodzić do takiej sytuacji, że dzieci jadą kilkanaście kilometrów po wyboistej drodze, aby tę hippoterapię „uprawiać”. W związku z tym zwrócił się z prośbą, aby nie szafować wyżej wymienionym słowem.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann poinformowała, iż argumenty, których użyła, zostały odczytane z wniosku zainteresowanych. Poinformowała przy tym, że w trakcie wyłożenia przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego do wglądu, nie wpłynął żaden protest ani zarzut.

Radny Krzysztof Rembowski zwrócił uwagę, że jest to duży teren, obejmujący powierzchnię kilkuset, czy kilkadziesiąt ha, który do dzisiaj nie jest zagospodarowany. Wyraził przy tym przekonanie, że chcąc zacząć zagospodarowywać ten teren, trzeba mieć na to koncepcję w celu uniknięcia sytuacji sprzed kilku lat, gdy w Bolesławcu wyrażono zgodę na wybudowanie kurników, a potem pozwolono na wybudowanie obiektów mieszkalnych. Zapewnił też, że nie chodzi o to, aby „komuś” nie umożliwić czegoś, bo gdyby byłoby „to” zgodne koncepcją Gminy Mosina, która zostałaby w przeciągu kilku lat opracowana, to należałoby wyrazić zgodę, gdyż jest to teren prywatny i rzeczywiście ze względu na jego położenie, nie jest to pomysł zły. Jednak na dzień dzisiejszy część terenów położonych od strony Krosna jest przeznaczonych pod aktywizację gospodarczą, a reszta nie. W związku z tym wyraził przekonanie, że chcąc uniknąć takiego „nieładu” budowlanego, decyzję w tej sprawie należy odłożyć. Jeżeli bowiem powstanie ośrodek o wskazanym przeznaczeniu, to na pewno będą zgłaszane monity o wybudowanie drogi, czy jej utwardzenie, gdyż wystarczy trochę deszczu i te drogi są nieprzejezdne, również droga publiczna, która od ulicy Leśnej w Krośnie prowadzi do tej działki. Zapewnił przy tym, że z własnego doświadczenia zna stan tej drogi. Jego zdaniem dlatego właśnie należy decyzję w powyższej sprawie odłożyć, co nie oznacza przekreślenia planów inwestycyjnych właściciela przedmiotowego terenu.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że nie można straszyć się tym, iż właściciel tego terenu zażąda budowy dróg, bo dla niego jest to śmieszne. Cały bowiem Wiórek, „Czapurek”, Daszewice, od 10 lat prosi się o jakąkolwiek drogę i żadna nie została wybudowana. Zwrócił się przy tym z prośbą do radnych, aby „nie dali się zwariować”, gdyż dla niego osobiście to nie jest żaden argument. Wyraził też przekonanie, że ponieważ jest to las, to tam się „cudów” z tego nie robi, gdyż tam nie dostanie się zgody na wyrąb lasu i nie będzie można pobudować zakładu przemysłowego – nie będzie można zrobić nic. Stwierdził także, iż praktycznie ten las musi być i będzie, a jest to polana, którą można zagospodarować. Radny Krzysztof Rembowski zwrócił uwagę, że w bezpośrednim sąsiedztwie przedmiotowej działki znajduje się teren rolny, który w przyszłości, według „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Mosina”, prawdopodobnie zostanie zagospodarowany pod aktywizację gospodarczą.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann wskazała na mapie lokalizację określonego przez radnego Krzysztofa Rembowskiego terenu.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, iż wskazane wyżej tereny zostały celowo przyjęte w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Mosina” jako tereny przeznaczone pod aktywizację gospodarczą, ponieważ są one położone wzdłuż toru kolejowego. Wyraził przy tym przekonanie, że aby zmienić przeznaczenie tego terenu i poszukać innego obszaru na terenie Gminy Mosina, gdzie rolnicy zgodziliby się na aktywizację gospodarczą, to pewnie powstałyby wielkie protesty, bo każdy wolałby czerpać większe zyski z budownictwa, czy „jakiejś tam” agroturystyki. Jego zdaniem tereny te zostały trafnie dobrane, ponieważ położone są wzdłuż torów kolejowych, które mają swoją strefę związaną z hałasem – z pewnymi uciążliwościami. Wyraził też wątpliwość, czy zasadne jest lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej, czy siedliskowej w obrębie tych terenów biorąc pod uwagę możliwość powstania później konfliktów, na zasadzie sąsiedztwa

tych terenów z działkami agroturystycznymi. Jest to bowiem bardzo duży teren, który nie jest uporządkowany żadnym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i tak naprawdę jego losy mogą zostać przesądzone w „różny sposób”. Stwierdził przy tym, że jego wypowiedź należy rozumieć w kontekście dalszej zabudowy tego terenu, ponieważ może ona „pójść” w zupełnie przez Gminę Mosina „niekontrolowanym” kierunku.

W tym momencie na salę obrad przybyła radna Maria Krause, tak więc odtąd w dalszym ciągu XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 20 radnych.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy Komisja Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego zainteresowała się „żywo” i zna miejsca, na temat których toczy się dyskusja na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Wyraziła też przekonanie, że rdzenni mieszkańcy Daszewic długo czekają na budowę, między innymi, dróg na terenie swojej wsi dzięki przychylnym decyzjom poprzednich Rad Miejskich w Mosinie dotyczącym indywidualnych wniosków w sprawie zmiany przeznaczenia gruntów nowych mieszkańców wyżej wymienionej wsi. Przykładem tego jest odwodnienie ulicy Rogalińskiej w Daszewicach, która to inwestycja prowadzona jest na życzenie 5 nowych właścicieli. W związku z tym trzeba być ostrożnym przy podejmowaniu takich decyzji i radni powinni rozważyć wszystkie „za i przeciw”.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Maria Krause powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie nie była na terenie objętym przedmiotowym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, mimo, iż już na wcześniejszym posiedzeniu jej członkowie wyrazili wolę wzięcia udziału w takiej wizji lokalnej, kiedy było wiadomo, że takie plany będą rozpatrywane. Mimo to taki wyjazd nie został dla Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego zorganizowany. Stwierdziła przy tym, że wiadomo jej, iż Przewodniczący Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Antoni Karliński „ponoć zabrał się” na taki wyjazd z Komisją Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że rzeczywiście Przewodniczący Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Antoni Karliński uczestniczył w posiedzeniu wyjazdowym Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Wyjazd ten jednak został zorganizowany „z dnia na dzień”, w związku z czym umowa była taka, że przekaze on pozostałym członkom Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego swoje sugestie. Tak się jednak złożyło, że Przewodniczący Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Antoni Karliński zachorował. Zwrócił przy tym uwagę, że istniała jednak możliwość, aby wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w dniu wczorajszym, albo dzisiejszym pojechała jeszcze zobaczyć to miejsce, o którym obecnie mowa, jeżeli tylko miałyby takie życzenie. Stwierdził też, iż taka możliwość istnieje w dalszym ciągu i nie ma żadnego przeciwwskazania dla jej realizacji.

Radna Maria Krause wyraziła przekonanie, że jeżeli Komisja Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego wiedziała już na swoim poprzednim posiedzeniu, iż wizja lokalna ma zostać zorganizowana i jeżeli taki wniosek złożyła, to chyba nie winy członków wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, że w takim posiedzeniu wyjazdowym nie uczestniczyli. Stwierdziła przy tym, że fakt uczestnictwa Przewodniczącego Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Antoniego Karlińskiego w tej wizji lokalnej, nie oznacza, że pozostali członkowie wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie nie powinni, czy nie mieli w niej wziąć udziału. Przypomniała też, że spotkanie Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego odbyło się przedwczoraj, w związku z czym jej zdaniem nie było możliwości przełożenia głosowania w tej sprawie na termin późniejszy. Zwróciła przy tym uwagę, iż czas pomiędzy jednym posiedzeniem wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, a drugim jej posiedzeniem, był dość długi. W związku z tym zwróciła się z prośbą, aby jeżeli członkowie danej komisji stałej Rady

Miejskiej w Mosinie wyrażają wolę pojechania w teren, zobaczenia „tej”, czy innej sprawy, żeby to jednak im umożliwić i zwołać posiedzenie komisji w odpowiednim terminie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zapewnił, że zgadza się z Zastępcą Przewodniczącego Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Marią Krause. Powiadomił przy tym, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa, jeżeli miała jakiegokolwiek wątpliwości w jakiejś sprawie, to organizowała sobie wyjazdowe posiedzenia. Zapewnił też, że taka możliwość zawsze istnieje, przy czym odtąd wszystkie wyjazdowe posiedzenia raczej będą organizowane w dni wolne, ponieważ obecnie, w przypadku wyjazdu o godz. 17.30, po godzinie robi się już ciemno na dworze. Uznał także wniosek Wiceprzewodniczącej Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Marii Krause za słuszny i zapewnił, że jeżeli Komisja Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego będzie sobie życzyła, to takie wyjazdy będą organizowane.

Zastępca Przewodniczącego Maria Krause zwróciła uwagę, że w „tym” przypadku członkowie Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego nie zostali jednak poinformowani o wyjeździe.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska wyraziła przekonanie, iż jest to wewnętrzna sprawa wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie i nie powinna być omawiana podczas sesji, na której przedmiotem dyskusji jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dotyczący wsi Krosno.

Radny Marek Klemens stwierdził, iż nie można mieszkańców dzielić na starych i na nowych, ponieważ jego zdaniem są to mieszkańcy, którzy płacą takie same podatki. Nie można przy tym mówić, że mieszkańcy mają wybudowane drogi, ponieważ Gmina Mosina nie wybudowała ani starych, ani nowych. Wyraził też przekonanie, iż to, że mosińska gmina chce wybudować odwodnienie, jest zupełnie innym problemem, przy czym przeznaczone ono jest nie dla jednego mieszkańca, tylko dla 200 rodzin, które tam mieszkają.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, aby w § 6 pkt 2 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353” wykreślić zdanie: „Dopuszcza się indywidualne ujęcie wody.”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 16 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”. W związku z tym § 6 pkt 2 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353” przyjął brzmienie: „Projektowaną zabudowę podłączyć do istniejącego wodociągu wiejskiego.”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zgłosiła wniosek, aby w § 6 pkt 3 projektu uchwały w powyższej sprawie wykreślić zdanie: „Do czasu budowy kolektora sanitarnego, dopuszcza się szczelny bezodpływowy zbiornik na działce.”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski zwrócił uwagę, iż wolą Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa było nie tylko wykreślenie wyżej wymienionego zdania, ale zmiana jego treści na brzmienie: „Nie dopuszcza się budowy bezodpływowego zbiornika na ścieki.”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, iż poprawienie tego drugiego zdania nic nie daje, należy jedynie je wykreślić.

Radny Stanisław Barć powiadomił, że najnowsze technologie przewidują bezodpływowe oczyszczalnie przydomowe, które są ekologicznym rozwiązaniem, w związku z czym zmuszanie do doprowadzenia kanalizacji sanitarnej w celu odprowadzania ścieków jest przesadą.

Radny Krzysztof Rembowski wyraził przekonanie, iż ma to być gospodarstwo ekologiczne, z większą liczbą uczestników korzystających z wody i wytwarzających ścieki. Poza tym przy hodowli koni powstaje też gnojowica, z czyszczenia stajni powstają ścieki, przy czym na tym obszarze - 4 ha - nie jest możliwe rozproszanie wody z oczyszczalni biologicznej.

Radny Stanisław Barć zwrócił uwagę, że do oczyszczalni ścieków nie wolno zrzucać gnojowicy, gdyż musi być ona zagospodarowana rolniczo.

Radny Jacek Rogalka poinformował, że jeden z ośrodków w Puszczykowie ma swoją oczyszczalnię i tymi ściekami oczyszczonymi podlewane są tam trawniki, bo jest to na tyle czysta woda.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż tematem dyskusji nie jest oczyszczalnia ścieków.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, iż jeżeli oczyszczalnia jest rozwiązaniem tańszym, to nie można zmuszać kogoś, aby budował sobie 1,5 km kolektora.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec stwierdził, że w kwestii tego zapisu byłby on ostrożny, aby tak jednoznacznie nie „charakteryzować” i wymuszać na prywatnym właścicielu. Każdy bowiem właściciel może wybudować sobie własne ujęcie wody i ma do tego prawo, a takim zapisem to prawo jest jakby ograniczane.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, że intencją wszystkich zapisów związanych z wodą i ściekami jest kontrola gospodarki wodno-ściekowej, żeby nie doszło do tego, iż warunki zabudowy stworzą „jakąś inną” możliwość, czy budowy szamba, z którego potem mogą być ścieki rozwożone po lesie i jakby zagospodarowane w sposób niekontrolowany. Wyraził przy tym przekonanie, iż jeżeli właściciel otrzyma warunki na ujęcie wody indywidualne, wybuduje to ujęcie i nie będzie tam wody, to „za chwilę” zwróci się do Gminy Mosina o wybudowanie tam wodociągu. Dlatego właśnie istnieje potrzeba określenia, że tylko takie rozwiązanie ujęcia wody i taki sposób odprowadzania ścieków gwarantuje prawidłową gospodarkę wodno-ściekową, przy czym inne rozwiązania mogą być korzystne dla osób prywatnych, ale za chwilę okażą się niekorzystne dla innych.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wnioski, aby w § 6 pkt 3 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353” wykreślić zdanie: „Do czasu budowy kolektora sanitarnego, dopuszcza się szczelny bezodpływowy zbiornik na działce.”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 18 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”. W związku z tym § 6 pkt 3 projektu uchwały w powyższej sprawie przyjął brzmienie: „Ścieki sanitarne odprowadzać kanałem sanitarnym do oczyszczalni.”

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i pytań, przewodniczący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego część działki o nr ewid. 353”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie nie podjęła uchwały w powyższej sprawie 9 głosami „przeciw”, przy 9 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

*Projekt powyższej uchwały stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

d) teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej (uchwała):

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej”.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, iż w międzyczasie przeprowadził rozmowy z zainteresowanymi właścicielami przedmiotowego terenu. Wyraził przy tym przekonanie, iż doszedł z nimi do pewnego konsensusu, że należy pewne sprawy rozpatrywać odrębnie w aspekcie przygotowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i jego uchwalenia, a z drugiej strony - opłaty z korzystania z tego planu.

Radna Małgorzata Twardowska zwrócił się o wyjaśnienie, czy w związku z tym zaproponowana zostanie również zmiana wysokości renty planistycznej.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, iż wysokość renty planistycznej ustalona zostanie wolą Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Małgorzata Twardowska zaproponowała, aby wysokość renty planistycznej podana w § 9 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej”, wynosiła 20%.

Przewodniczący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się o przedstawienie informacji dotyczącej charakteru miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej, gdyż zostało ustalone, że inaczej kształtuje się stawka renty planistycznej, gdy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przygotowuje Gmina Mosina na własny koszt, a inaczej – jeśli przygotowujący jest on na koszt właściciela terenu.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego Mirosława Jungermann poinformowała, iż miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej przygotowany został na koszt Gminy Mosina.

Radna Małgorzata Twardowska przypomniała, że w styczniu 2003 r. w tej samej miejscowości - we wsi Mieczewo - Rada Miejska w Mosinie zatwierdziła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z przyzwoleniem na rentę planistyczną w wysokości 15%.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zwrócił uwagę, że opłaty z tytułu renty planistycznej, czy opłaty adiacenckie, stanowią dochody własne gminy, przy czym za politykę finansową Gminy Mosina odpowiada Burmistrz Gminy Mosina. Zauważył przy tym, iż jeżeli te środki zostały zaprogramowane, to rodzi się pytanie - skąd uzupełnić te 10%, jeżeli zostanie „umniejszony” ten i następny plan. Oświadczył też, że jest przeciwny zmianie stawki opłaty z tytułu renty planistycznej, która obowiązuje w wysokości 30% dla miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wykonanych na koszt Gminy Mosina, a omawiany plan, do takich należy.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, że opłata planistyczna, która jest dopuszczalna w wysokości do 30%, miała zabezpieczać „interes” Gminy Mosina, w sytuacji, gdy trzeba dany teren uzbroić i dlatego ustawodawca przyzwolił na taką opłatę planistyczną. Powiadomiła też, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa obejrzała ten teren i stwierdziła, że „media” są na nim wprowadzone w drodze, tak więc Gmina Mosina rzeczywiście inwestuje w ten teren. Wyraziła przy tym przekonanie, że jednak opłata planistyczna w wysokości 20% w pełni zaspokoi potrzeby w tym zakresie. Jej zdaniem radni Rady Miejskiej w Mosinie powinni brać pod uwagę również przychylność dla rolników, a w związku z przychylnością powstał właśnie ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Wyraziła także przekonanie, że jeżeli zostanie zastosowana stawka opłaty planistycznej w wysokości 30%, to nie będzie to wyrazem przychylności.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski poprosił o chwilę przerwy w celu przedyskutowania „tej” sprawy.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, iż zgodnie z prawem istnieją dwa rodzaje opłat: renta planistyczna, która nie jest związana z infrastrukturą oraz opłata adiacencka stosowna do realizowanej przez Gminę Mosina „instalacji”. Powiadomił przy

tym, że renta planistyczna obowiązuje po uchwaleniu danego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w ciągu 5 lat w przypadku zbywania gruntu, który był rolniczy i został przekształcony na budowlany, a więc zyskał na wartości – w wysokości 30% od wzrostu wartości gruntu w momencie sprzedaży. Powiadomił przy tym, że najczęściej wygląda to tak, iż przez 5 lat wszyscy nie kończą „procesu”, względnie go tak prowadzą, aby nie doszło do zapłaty renty planistycznej. W związku z tym wyraził przekonanie, iż w tym przypadku też się tak stanie.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza Bogdana Robakowskiego „wkradła się” pewna sprzeczność, gdyż jeżeli on zapewnia, iż w ciągu 5 lat nikt nie wyzbędzie się gruntu i Gmina Mosina tym samym nie dostanie „tych” 30% renty planistycznej, to po co się tak sprzeczać o te stawki. Następnie stwierdził on, że przekonuje się radnych do przychylności dla jednego rolnika, a właśnie prawdopodobnie tenże rolnik, którego nienajlepsza dziś koniunktura zmusza do wyzbycia się działek, zapłaci tę rentę planistyczną w wysokości 30%, jeżeli zostanie uchwalona w tejże wysokości, a pozostali właśnie nie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przychylając się do prośby Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzego Falbierskiego zarządził przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek radnej Małgorzaty Twardowskiej, aby w § 9 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej” stawka opłaty planistycznej wynosiła 20%. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 12 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw”. W związku z tym § 9 projektu uchwały w powyższej sprawie przyjął brzmienie: „Zgodnie z art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późn. zm.) ustala się stawkę procentową służącą naliczeniu opłaty, o której mowa w art. 36 ust. 3 tejże ustawy. Stawka ta wynosi 20%.”

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/129/03 w powyższej sprawie 12 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

- e) tereny zabudowy mieszkaniowej we wsi Radzewice, działka o nr ewid. 190/12 i część działki o nr ewid. 189 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungerman przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Radzewice, działka o nr ewid. 190/12 i część działki o nr ewid. 189”. Poinformowała przy tym, iż wyżej wymieniony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uzyskał pozytywną opinię Regionalnego Zarządu Wód, nie uzyskał natomiast pozytywnej opinii Zespołu Parków Krajobrazowych w Poznaniu. Mimo to komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Radzewice, działka o nr ewid. 190/12 i część działki o nr ewid. 189”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski powiadomił, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie dwukrotnie zajmowała się

przedmiotowym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i w wyniku jej wniosków, naniesione zostały zmiany dotyczące drogi dojazdowej.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że zachodzi tu niekonsekwencja, gdyż w omawianym przypadku traci zainteresowany właściciel. Wyraził przy tym przekonanie, że gdyby on był właścicielem przedmiotowego gruntu, to odwołałby się do Gminy Mosina od tej decyzji, gdyż w przypadku poprzedniej uchwały Rada Miejska w Mosinie przegłosowała stawkę opłaty planistycznej w wysokości 20%, a mosińska gmina miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „zaserwowała” właścicielowi, natomiast w tym przypadku jest odwrotnie – zainteresowany sam płaci za plan, a oprócz tego ma ustaloną stawkę renty planistycznej w wysokości 20%.

Radny Marek Klmenes wyraził przekonanie, że na tę sprawę trzeba spojrzeć troszeczkę inaczej, gdyż w przypadku Mieczewa zostało wtedy powiedziane dosyć jasno, iż można nie uzyskać żadnych pieniędzy, ponieważ nikt tych działek nie sprzedaje. Obniżenie stawki opłaty planistycznej do 20% może więc zachęcić tych ludzi do sprzedania działek. Wyraził przy tym przypuszczenie, że czasami jest lepiej „wziąć mniejsze pieniądze, ale je wziąć, niż postawić zbyt wysokie pieniądze i nie dostać nic”.

Radny Jacek Rogalka zapytał radnego Marka Klemensa, czy wierzy w to, co mówi.

Radny Marek Klemens odpowiedział twierdząco.

Radny Jacek Rogalka zapytał radnego Marka Klemensa, czy obserwuje on intensywność budownictwa w Mieczewie i poprosił, aby spojrzął on na to, co się dzieje w wyżej wymienionej wsi. Oświadczył przy tym, iż może radnemu Markowi Klemensowi zagwarantować, że „te” działki zostaną „na pniu” sprzedane.

Radny Marek Klemens stwierdził, iż cieszyłby się, gdyby tak się stało.

Radna Małgorzata Twardowska zapewniła, iż w przypadku poprzedniej uchwały stawka opłaty planistycznej w wysokości 20% jest uzasadniona, gdyż w tej samej miejscowości – w miesiącu styczniu, w przypadku innego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rada Miejska w Mosinie zatwierdziła stawkę opłaty planistycznej w wysokości 15%.

Radny Jacek Rogalka wyraził przypuszczenie, że jeżeli radni będą cały czas „uskuteczniać” w Mieczewie wyjątek, to następny tamtejszy gospodarz zwróci się z wnioskiem i też ustalona zostanie niższa stawka opłaty planistycznej.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, iż Rada Miejska przyjmując uchwałę w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Mieczewo przy ul. Szerokiej” podjęła decyzję, która jest nieodwołalna i nie ma potrzeby, żeby ją tutaj jeszcze „w jakiś sposób” komentować przy omawianiu zupełnie innej sprawy. Poinformował też, iż z rozmów z osobami zainteresowanymi wynika, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Radzewice, działka o nr ewid. 190/12 i część działki o nr ewid. 189, jest „takim typowym” planem „rodzinnym”, gdzie grunty własne są przeznaczone na potrzeby dzieci, tak więc nie będzie w tym przypadku sprzedaży gruntów.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Radzewice, działka o nr ewid. 190/12 i część działki o nr ewid. 189”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/130/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

- f) teren zabudowy mieszkaniowej i usługowej we wsi Sowiniec, działki o nr ewid. 27/7, 27/8, 27/9 i część działki o nr ewid. 27/6 (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej i usługowej we wsi Sowiniec, działki o nr ewid. 27/7, 27/8, 27/9 i część działki o nr ewid. 27/6”. Powiadomiła przy tym, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zaproponowała, aby w projekcie wyżej wymienionej uchwały wykreślić z § 9 podpunkt o dopuszczeniu wyniesienia budynku nie więcej, niż 1 m od istniejącego poziomu terenu.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, iż w Gmina Mosina powinna zajmować się jedynie sposobem lokalizacji budynków, a sposobem ich usadawiania – projektanci.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wnioski Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, aby w § 9 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej i usługowej we wsi Sowiniec, działki o nr ewid. 27/7, 27/8, 27/9 i część działki o nr ewid. 27/6” wykreślić podpunkt w brzmieniu: „dopuszcza się wyniesienie budynku nie więcej niż 1 m od istniejącego poziomu terenu;”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”, przyjęła powyższy wniosek. W związku z tym w § 9 projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej i usługowej we wsi Sowiniec, działki o nr ewid. 27/7, 27/8, 27/9 i część działki o nr ewid. 27/6” wykreślono podpunkt w brzmieniu: „dopuszcza się wyniesienie budynku nie więcej niż 1 m od istniejącego poziomu terenu;”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkaniowej i usługowej we wsi Sowiniec, działki o nr ewid. 27/7, 27/8, 27/9 i część działki o nr ewid. 27/6”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/128/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

do punktu 7. – Wybór ławników do sądów powszechnych:

- a) do Sądu Okręgowego w Poznaniu (głosowanie i uchwała),
- b) do Sądu Rejonowego w Śremie (głosowanie i uchwała).

Po podliczeniu głosów, Komisja Wnioskowo-Skrutacyjna sporządziła protokoły: z przeprowadzonych wyborów ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i z przeprowadzonych wyborów ławników do Sądu Rejonowego w Śremie, które następnie zostały odczytane przez przewodniczącą wyżej wymienionej komisji radną Dorotę Domagałę. *Wyżej wymienione dokumenty stanowią załączniki niniejszego protokołu.*

Wynika z nich, że do pełnienia funkcji ławnika wybrani zostali: do Sądu Okręgowego w Poznaniu - Klara Kurowska, Eugeniusz Mankiewicz i Alina Orchowska; do Sądu Okręgowego w Poznaniu do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - Adam Beba; do Sądu Rejonowego w Śremie - Jerzy Bangier, Irena Błoszyk, Alicja Dziura, Jerzy Faleński, Henryk Kociemba, Stanisław Kosowicz, Stanisław Leśniewicz, Kazimierz Malkowski, Danuta Marcinkowska, Irena Rydian, Cecylia Szulc i Regina Zajaczek; do Sądu Rejonowego w Śremie do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - Grażyna Hipś, Joanna Kopeć, Bernadeta Pozorska, Marzena Sianos, Janina Słomińska, Adam Wiczorek, Joanna Zielińska i Marianna Żabińska.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru ławników

do Sądu Okręgowego w Poznaniu. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/123/03 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Następnie prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Śremie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/124/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 10. – Uchwalenie Statutu Gminy Mosina (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż Komisja Statutowo-Regulaminowa na dziewięciu swoich posiedzeniach w ramach pracy nad Statutem Gminy Mosina bardzo szczegółowo przeanalizowała problemy związane z funkcjonowaniem samorządu Gminy Mosina, jak również rozpatrzyła propozycje i wnioski skierowane przez poszczególne kluby radnych Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zapewniła, że wyżej wymieniona komisja doraźna Rady Miejskiej w Mosinie bardzo skrupulatnie przyjrzała się propozycjom zmian przedstawionym przez poszczególne kluby radnych Rady Miejskiej w Mosinie. Następnie zarekomendowała radnym wypracowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową projekt Statutu Gminy Mosina.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski zaproponował, aby w § 39 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina, wykreślić słowo „konkretnym”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie powyższą propozycję. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 17 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” przyjęła propozycję radnego Zygmunta Niemczewskiego. W związku z tym § 39 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina przyjął brzmienie: „Zapytania składa się w sprawach aktualnych problemów Gminy, także w celu uzyskania informacji o stanie faktycznym.”.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski w imieniu wyżej wymienionego klubu radnych wyraził poparcie dla zmian w treści projektu Statutu Gminy Mosina, zaproponowanych przez Radcę Prawnego Zygmunta Kmiecika.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, że zapis § 14 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina w brzmieniu: „Radny ma obowiązek być członkiem co najmniej 2, ale nie więcej niż 3 komisji stałych.” jest zgodny z art. 22 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, iż organizację wewnętrzną oraz tryb pracy organów gminy określa statut. W związku z tym, Komisja Statutowo-Regulaminowa stoi na stanowisku, iż wyżej przytoczony zapis jest odpowiedni.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik zauważył, że dla radnej Małgorzaty Twardowskiej autorytetami są prof. Szewczyk i dr Sypniewski. W związku z tym opierała się ona na „tym” statucie wzorcowym. Jednak w jego § 16 pkt 2 został zawarty taki zapis, iż „może być”, a nie musi być.

Radny Stanisław Barć wyraził przekonanie, że jeżeli ustawa tego nie zabrania, to Statut Gminy Mosina może „to” regulować. Jego zdaniem zapis zobowiązujący radnych do członkostwa w co najmniej dwóch, a nie więcej niż trzech komisjach stałych, będzie aktywizować radnych i wykluczy „bezkarne nie uczestniczenie” w żadnej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że w Statucie Gminy Mosina musi zostać umieszczony zapis zobowiązujący radnych do uczestnictwa w co najmniej dwóch komisjach

stałych Rady, gdyż w przeciwnym wypadku, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami Rady Miejskiej w Mosinie o potrąceniach diet w przypadku nieobecności na posiedzeniach, radni unikaliby członkostwa w komisjach stałych Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska poinformowała, że w myśl art. 24 ustawy o samorządzie gminnym, radny jest zobowiązany brać udział w pracach rady gminy i jej komisjach oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził przekonanie, iż radny jest zobowiązany uczestniczyć w pracach rady gminy i jej komisjach oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany, ale do których przystąpił. Stwierdził przy tym, że prof. Szewczyk również uważa, iż radny może zapisywać się nawet do 10 komisji danej rady gminy. Natomiast jego zdaniem radny ma prawo uczestniczyć w pracach komisji i Rada Miejska w Mosinie nie może mu narzucić obowiązku, że ma być członkiem co najmniej dwóch komisji Rady Miejskiej.

Radny Ryszard Rybicki wyraził przypuszczenie, iż kiedy powstanie dodatkowa komisja stała, a większość radnych zgłosi się do pracy tylko w jednej komisji Rady Miejskiej w Mosinie, wówczas może zabraknąć składu w którejś z nich.

Radny Marek Klemens zwrócił się do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka o wyjaśnienie, czy prawa uczestnictwa radnego w pracach komisji nie należy rozumieć jako jego prawa wyboru do jakiej komisji stałej chciałby należeć, natomiast do pracy w komisjach jest on zobowiązany.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska stwierdziła, iż zapis, który zastosowała wyżej wymieniona komisja doraźna Rady Miejskiej w Mosinie jest unormowaniem obowiązków radnego, polegającym na konieczności brania udziału w pracach komisji Rady Miejskiej.

Radny Jacek Bąkowski wyraził przekonanie, iż Statut Gminy Mosina jest aktem prawnym niższej rangi niż ustawa, w związku z czym nie jest słuszne doprecyzowanie tego statutu w taki sposób, że zostanie w nim zawarte ustalenie, iż coś „musi być”, podczas, gdy w odpowiednim zapisie ustawy jest mowa o tym, że coś „może być”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż ustawa o samorządzie gminnym „mówi”, że radny jest zobowiązany do pracy w radzie gminy i jej komisjach. Natomiast propozycja Komisji Statutowo-Regulaminowej „idzie” w tym kierunku, aby ten „pułap obowiązku” zapisany w ustawie ustalić na poziomie dwóch komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. Następnie poddał pod rozagę radnych, czy ten „pułap” ustalać na poziomie dwóch komisji, czy pozostawić wszystkim dowolność w pracach ilu komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie chcieliby uczestniczyć. Wyraził przy tym przekonanie, że dla dobra płynnej pracy Rady Miejskiej w Mosinie, dobrze byłoby, aby „ten” obowiązek został określony.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zwróciła uwagę, iż zapis, o którym jest obecnie mowa, znajduje się w rozdziale Statutu Gminy Mosina zatytułowanym „Organizacja wewnętrzna Rady”, co uzasadnia taką właśnie propozycję Komisji Statutowo-Regulaminowej.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zapytała Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka, czy w przypadku, gdy Rada Miejska w Mosinie nie zastosuje się do jego propozycji w powyższej sprawie, to ma on obawy, że Statut Gminy Mosina nie zostanie zatwierdzony przez Wojewodę Wielkopolskiego.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, że jego propozycja jest zgodna z jego zdaniem, natomiast nie wiadomo mu, co w powyższej sprawie „zrobi” Wojewoda Wielkopolski, gdyż „przechodzą różne rzeczy”, które nie powinny przejść.

Radny Tomasz Żak zwrócił się do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka o wyjaśnienie, czy jego propozycja, aby w § 14 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina nie „nakładać

obowiązku” na radnego uczestnictwa w komisjach, nie kłóci się z jego zapisem § 21 ust. 3 „mówiącym”, że Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady nie mogą pełnić funkcji przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. Wyraził przy tym wątpliwość, czy nie jest to w pewnym stopniu ograniczanie, jeżeli równocześnie zakłada się pewną wolność, iż radny ma prawo uczestniczyć w pracach dowolnej liczby komisji.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, iż w zapisie § 21 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina, który został zaproponowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową, nie widzi on sprzeczności z obowiązującym prawem.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą o stosowanie we wszystkich rozstrzygnięciach jednolitej wykładni prawnej: albo wykładni prawa „poszerzającej”, którą Radca Prawny Zygmunt Kmieciak zademonstrował przy „tłumaczeniu” treści § 21 ust. 3 projektu Statutu Gminy Mosina, albo wykładni prawa „zwężającej”, jaka została użyta do propozycji zapisu § 14 ust. 2 projektu tego statutu.

Następnie przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał po głosowanie propozycję Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby treść § 14 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina przyjęła brzmienie: „Radny może być członkiem co najmniej 2, ale nie więcej niż 3 komisji stałych.”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie nie przyjęła powyższej propozycji 15 głosami „przeciw”, przy 3 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”. W związku z tym utrzymany został zapis § 14 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina w brzmieniu: „Radny ma obowiązek być członkiem co najmniej 2, ale nie więcej niż 3 komisji stałych.”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski odczytał propozycję Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby art. 15 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina przyjął brzmienie: „Wyboru Przewodniczącego dokonuje Rada nowej kadencji na pierwszej sesji.”. Poinformował przy tym, ustawa o samorządzie gminnym nie nakłada obowiązku dokonania wyboru wiceprzewodniczącego na pierwszej sesji Rady.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, iż zgodnie z zapisem § 15 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina w brzmieniu: „Wyboru Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących dokonuje Rada nowej kadencji na pierwszej sesji.”, radni byliby zobligowani do wyboru „wszystkich” ich na pierwszej sesji. Natomiast proponowany przez niego zapis nie przeszkadza, aby Rada Miejska w Mosinie podczas pierwszej swojej sesji wybrała wiceprzewodniczących, ale w sytuacji braku zgody co do osób mających być Wiceprzewodniczącymi Rady, pierwsza sesja będzie musiała trwać tydzień, albo dwa.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zapytała, czy Radca Prawny Zygmunt Kmieciak zaproponowałby jakiś stosowny zapis, określający kiedy wybierać Wiceprzewodniczących Rady.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, iż ustawa „mówi” wyraźnie, że przewodniczący ma być wybrany, a nie mówi o wiceprzewodniczących. Natomiast przy proponowanym przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapisie, na pierwszej sesji Rady powinni zostać wybrani: Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zapytała, skąd Radca Prawny Zygmunt Kmieciak ma gwarancję, że na drugiej sesji Rady wiceprzewodniczący zostaną wybrani.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, iż takiej gwarancji on nie ma, jednak nie ma też obowiązku wybrania Wiceprzewodniczących Rady na drugiej, czy na trzeciej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska uznała, że w takiej sytuacji nie ma alternatywnego rozwiązania, bo jeżeli nie będzie zgody co do wyboru Wiceprzewodniczących Rady na pierwszej sesji, to czy trzeba będzie ich

wybrać na pierwszej, na drugiej, czy na trzeciej sesji, to i tak powstanie „ten” konflikt, o którym mówił Radca Prawny Zygmunt Kmieciak.

Radny Marek Klemens powiadomił, że Komisja Statutowo-Regulaminowa spędziła nad tym punktem projektu Statutu Gminy Mosina wiele godzin. Zapewnił przy tym, że członkowie wyżej wymienionej komisji doraźnej Rady Miejskiej w Mosinie „poniekąd” zgadzali się ze sobą, iż lepiej byłoby spokojniej wybrać Wiceprzewodniczących Rady. Zwrócił się też do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, jak rozwiązałyby sytuację, w której wybrany podczas pierwszej sesji Rady przewodniczący, z przyczyn losowych nie mógłby pełnić swojej funkcji na następnej sesji, w sytuacji, gdy w dalszej części projektu Statutu Gminy Mosina znalazł się zapis, iż w razie nieobecności Przewodniczącego Rady zastępuje go Wiceprzewodniczący Rady.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, że przy proponowanym przez siebie zapisie nie stoi na przeszkodzie, żeby wybrać Wiceprzewodniczących Rady podczas pierwszej sesji. Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod rozważenie radnych, czy można obecnie założyć, że wszystkie następne Rady Miejskie w Mosinie nie będą miały tego problemu, czy też spotkają się z nim. Stwierdził przy tym, że doświadczenia mosińskiego samorządu wskazują, iż na pierwszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie nigdy nie było problemu z wyborem Wiceprzewodniczących Rady. Wyraził też przekonanie, że gdyby zdarzyła się sytuacja, o której mówił Radca Prawny Zygmunt Kmieciak, iż nie ma zgody co do wyboru Wiceprzewodniczących Rady, należy wówczas przerwać sesję i dokończyć ją w innym terminie. Natomiast przy zapisie proponowanym przez Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka, kiedy wybrany jest na pierwszej sesji Przewodniczący Rady, spełniony jest wymóg ustawowy i Rada Miejska w Mosinie może zacząć pracować. Nie byłoby to możliwe w sytuacji, gdyby w projekcie Statutu Gminy Mosina pozostawić zapis proponowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową i nie doszłoby do wyboru wiceprzewodniczących na pierwszej sesji Rady Miejskiej. Poinformował przy tym, że były takie przypadki, że rady gmin wybierały prezydium rady przez kilka miesięcy.

Radny Marek Klemens zwrócił się o wyjaśnienie, czy gdyby wykreślić z proponowanego przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapisu § 15 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina „Wiceprzewodniczących”, w ogóle pozostałaby jakaś możliwość, gdyż może powstać taka sytuacja, że Rada Miejska w Mosinie wcale ich nie powoła. Jeżeli więc Rada Miejska w Mosinie nie powoła swoich wiceprzewodniczących na pierwszej sesji, to nie musi ich powoływać wcale.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził przekonanie, iż zapis ten daje wszelkie możliwości i wszelkie warianty w kwestii wyboru Wiceprzewodniczących Rady.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie propozycję Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby w § 15 pkt 2 projektu Statutu Gminy Mosina wykreślić sformułowanie: „i Wiceprzewodniczących”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 18 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” przyjęła powyższą propozycję. W związku z tym zapis § 15 pkt 2 projektu Statutu Gminy Mosina przyjął brzmienie: „Wyboru Przewodniczącego dokonuje Rada nowej kadencji na pierwszej sesji.”

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przedstawił propozycję Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby w § 52 projektu Statutu Gminy Mosina wykreślić ust. 2 w brzmieniu: „Wyciągi z protokołu z sesji oraz kopie uchwał Przewodniczący Rady doręcza tym jednostkom organizacyjnym, które są zobowiązane do określonych działań wynikających z tych dokumentów.” Powiadomił przy tym, iż obecnie zostało przyjęte takie rozwiązanie, że po uchwaleniu przez Radę Miejską uchwały jest ona przepisywana w Biurze Rady Miejskiej i przekazywana Burmistrz Zofii Springer. Poinformował też, że był kiedyś taki zwyczaj, iż kopie uchwał przekazywało bezpośrednio na przykład do Zakładu Usług Komunalnych lub do Ośrodka Kultury Biuro Rady. Obecnie Biuro Rady Miejskiej jest jednak

referatem Urzędu Miejskiego w Mosinie i „te kwestie” będzie regulowała Burmistrz Zofia Springer, w związku z czym można w § 52 projektu Statutu Gminy Mosina wykreślić ust. 2.

Następnie prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie propozycję Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby z § 52 projektu Statutu Gminy Mosina wykreślić w całości ust. 2. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższą propozycję jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”. W związku z tym § 52 projektu Statutu Gminy Mosina przyjął brzmienie: „Do protokołu dołącza się listę obecności radnych oraz odrębną listę zaproszonych gości, teksty przyjętych przez Radę uchwał, usprawiedliwienia osób nieobecnych, oświadczenia i inne dokumenty złożone na ręce Przewodniczącego Rady.”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przedstawił propozycję Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby § 57 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina otrzymał brzmienie: „Uchwały Rady podpisuje Przewodniczący Rady, o ile ustawy nie stanowią inaczej i przekazuje Burmistrzowi w terminie 5 dni od dnia ich podjęcia.” Wyraził przy tym przekonanie, iż przyjmowanie takiego zapisu jest niepotrzebne, gdyż uchwały Rady Miejskiej w Mosinie natychmiast po przepisaniu są przekazywane Burmistrz Zofii Springer. Stwierdził przy tym, że jedynym terminem ustawowym jest termin 7 dni po podjęciu uchwały, w którym powinna się ona znaleźć u Wojewody Wielkopolskiego. Jeśli jednak radni uważają określenie terminu przekazania uchwał do Burmistrza Gminy Mosina za konieczne, to nie ma żadnego problemu.

Radny Marek Klemes zwrócił się do Burmistrz Zofii Springer o ustosunkowanie się do proponowanego zapisu § 57 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina, gdyż „w zasadzie” dotyczy on jej osoby.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że często uchwały Rady Miejskiej w Mosinie są jej dostarczone w siódmy dzień po podjęciu przez Radę Miejską, kiedy powinny być zawieszone do Wojewody Wielkopolskiego, przy czym ma być jeszcze czas na to, aby je przejrzeć. Zapewniła przy tym, iż inne gminy również „to” stosują w swoich statutach. Wyraziła też przekonanie, że na przepisanie uchwał Rady Miejskiej w Mosinie powinno wystarczyć 5 dni, ponieważ ona w ciągu 7 dni musi dostarczyć je do Wojewody Wielkopolskiego i do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu, jeżeli są to uchwały finansowe, w związku z czym musi też mieć jakiś komfort zawieszenia tego i przejrzania.

Radny Stanisław Barć zaproponował, aby w proponowanym przez Radcę Prawnego Zygmunta Kmieciaka zapisie § 57 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina zawrzeć sformułowanie: „w terminie do 5 dni”.

Radna Danuta Białas zwróciła się o wyjaśnienie, czy trzeba to koniecznie zapisywać w Statucie Gminy Mosina, skoro pracownicy Biura Rady Miejskiej są pracownikami Burmistrz Zofii Springer, gdyż w związku z tym odnośnie terminu przekazywania uchwał Rady Miejskiej wystarczyłoby wydać polecenie służbowe.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż uchwały Rady Miejskiej podpisuje Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, a nie ma on obowiązku być codziennie w Biurze Rady Miejskiej. Wyraziła przy tym przekonanie, że termin przekazania jej tych uchwał mógłby wynosić do 6 dni i wtedy miałyby ona ten siódmy dzień.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że przy dużej ilości podjętych przez Radę Miejską uchwał przygotowanie ich do przekazania Burmistrzowi Gminy Mosina jest dość pracochłonne, ale nie ma problemu, żeby w tym terminie się zmieścić, gdyż jak radni znają Kierownika Biura Rady Miejskiej Piotra Sokołowskiego, uchwały te są zawsze przygotowywane w terminie.

Następnie poddał pod głosowanie propozycję Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka, uzupełnioną o wniosek zgłoszony przez radnego Stanisława Barcia, aby § 57 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina otrzymał brzmienie: „Uchwały Rady podpisuje Przewodniczący Rady, o ile ustawy nie stanowią inaczej i przekazuje Burmistrzowi w terminie do 5 dni od dnia ich

podjęcia.”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 17 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” przyjęła powyższą propozycję. W związku z tym § 57 ust. 1 projektu Statutu Gminy Mosina otrzymał brzmienie: „Uchwały Rady podpisuje Przewodniczący Rady, o ile ustawy nie stanowią inaczej i przekazuje Burmistrzowi w terminie do 5 dni od dnia ich podjęcia.”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że uwaga Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka dotycząca zastąpienia w treści § 104 ust. 1 sformułowania „w trakcie” sformułowaniem „w zakresie” jest uwagą natury technicznej, w związku z tym, zmiana ta zostaje przyjęta bez głosowania. Następnie przedstawił propozycję Rady Prawnego Zygmunta Kmieciaka, aby w § 115 projektu Statutu Gminy Mosina skreślić ust. 2 w brzmieniu: „przygotowuje na piśmie informację o najistotniejszych dokonaniach lub działaniach w okresie międzysesyjnym i przekazuje radnym wraz z materiałami na sesję.”.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska stwierdziła, że za wprowadzeniem przez wyżej wymienioną komisję doraźną Rady Miejskiej w Mosinie zapisu § 115 ust. 2 w brzmieniu: „przygotowuje na piśmie informację o najistotniejszych dokonaniach lub działaniach w okresie międzysesyjnym i przekazuje radnym wraz z materiałami na sesję” przemawiało to, iż większość radnych jest „wzrokowcami”. Być może jednak „padnie” lepsza propozycja. Poinformowała przy tym, że Komisja Statutowo-Regulaminowa bardzo długo dyskutowała „jak to ująć”, żeby Burmistrz Zofii Springer nie musiała zatrudniać dodatkowej osoby do „tej papierkowej” pracy. Wyraziła też przekonanie, iż zapis, który znalazł się w § 115 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina, daje taką możliwość, aby radni mieli niejako pełen zapis w dokumentach. Stwierdziła także, że radnym brakuje w pracy takich informacji, które „ulatniają się”, gdyż do tej pory są to informacje słowne. Zgodnie z intencją Komisji Statutowo-Regulaminowej, gdyby były „jakieś” informacje warte podkreślenia, to po prostu Burmistrz Zofia Springer radnym je przekaze wraz z materiałami na sesję i radni mieliby wówczas pełną informację.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że propozycję, aby w § 115 projektu Statutu Gminy Mosina skreślić ust. 2 Radca Prawny Zygmunt Kmieciak uzasadnił stwierdzeniem, iż § 36 ust. 3 projektu Statutu Gminy Mosina przewiduje sprawozdanie z działalności Burmistrza i Urzędu Miejskiego w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, że § 36 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina odnosi się głównie do uchwał Rady Miejskiej w Mosinie, natomiast proponowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapis § 115 ust. 2 dotyczy informacji.

Przewodniczący Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczpospolita Mosińska Naszym Dobrem” Zygmunt Niemczewski oświadczył, iż zapis o pisemnym sprawozdaniu z działalności Burmistrza nie w pełni odpowiada radnym z wyżej wymienionego klubu radnych, ponieważ międzysesyjne sprawozdanie, które radni dostają wraz z materiałami na sesję, obejmowałoby okres 3 tygodni, gdyż miałyby one być dostarczane 5 lub 6 dni przed sesją. Stwierdził też, że dotychczasowa – ustna forma sprawozdania Burmistrz Zofii Springer jest korzystna dla gości sesyjnych.

Radny Marek Klemems poinformował, iż Komisja Statutowo-Regulaminowa długo pracowała nad tym punktem projektu Statutu Gminy Mosina i bardzo starannie dobierała słowa, a intencją wyżej wymienionej komisji doraźnej Rady Miejskiej jest informacja krótka i zwięzła – o czymś ważnym, która miałaby być jakby „pochwaleniem się” Burmistrz Zofii Springer, żeby radni wiedzieli o pewnych rzeczach i nie musieli wziąć „Merkuriusza Mosińskiego” i „tego” doczytać. Mogłoby się przecież zdarzyć, że jakiś mieszkaniec Gminy

Mosina przeczyta to przed nimi i jeszcze ich czymś zaskoczy. Jego zdaniem informacja Burmistrz Zofii Springer miałaby być krótka, a rozwinąć można byłoby ją na sesji.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska oświadczyła, że była ona członkiem Komisji Statutowo-Regulaminowej i jest przeciwko temu zapisowi, gdyż jej zdaniem „biurokracja dochodzi do paranoi”, a w przypadku utrzymania się go w projekcie Statutu Gminy Mosina Burmistrz Zofia Springer będzie musiała kogoś zatrudnić, kto będzie wybierał te informacje krótkie i syntetyczne. Wyraziła przy tym przekonanie, iż jeżeli ktoś chce wiedzieć dokładnie, co było na sesji, to powinien siedzieć uważnie i słuchać, a nie szeptać sobie po bokach. Natomiast jeżeli potrzebuje ktoś informacji o tym, co się działo w okresie międzysesyjnym, to w każdej chwili może to sobie odtworzyć.

Radny Marek Klemens wyraził przypuszczenie, iż został źle zrozumiany, ponieważ nie chodzi mu o informacje, które były na sesji. Burmistrz Zofia Springer podejmuje bowiem wiele różnych decyzji, o których radni nie wiedzą, ponieważ nie są w stanie dowiedzieć się o nich na sesji. Stwierdził przy tym, iż Burmistrz Zofia Springer może napisać o tym w „Merkuryszu Mosińskim”, może powiedzieć to radnej Krystynie Sakwa-Jakubowskiej, czy komuś innemu, ale „reszta” o tym nie wie. Takim przykładem jest sprawa placów zabaw dla dzieci, o których Burmistrz Zofia Springer poinformowała później. Wyraził też przypuszczenie, iż podejmowanych jest wiele decyzji, o których na sesji się nie mówi, a są interesujące. Stwierdził przy tym, iż proponowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapis jest bardzo „zgrabnie” sformułowany, ponieważ Burmistrz Zofia Springer chce się pochwalić i poinformować radnych o swoich dokonaniach, o których nie zawsze na sesji jest czas mówić.

Radna Magdalena Wojciechowska zwróciła uwagę, iż jeżeli radni mieliby otrzymywać informacje od Burmistrz Zofii Springer w materiałach, czyli na 5 do 7 dni przed sesją Rady Miejskiej w Mosinie, to mogliby oni poczekać te parę dni na nie, kiedy to przekazywane są w formie ustnej. Wyraziła przy tym przekonanie, iż jest to sposób na biurokrację.

Radny Marek Klemens zwrócił uwagę, że proponowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapis nie sugeruje, że Burmistrz Zofia Springer coś „musi”.

Radny Jacek Bąkowski wyraził przekonanie, iż zapis ten nie jest sformułowany w formie „fakultatywnej”, lecz w formie „obligatoryjnej”, ponieważ stwierdzenie, że „Burmistrz przygotowuje na piśmie informacje o najistotniejszych dokonaniach i przekazuje radnym” należy rozumieć, iż zawsze musi przygotować je na piśmie. Stwierdził przy tym, że radni „tworzą” Statut Gminy Mosina na wiele lat i jeżeli tak to rygorystycznie zapiszą, to zawsze Burmistrz Gminy Mosina, jaki by nie był, będzie musiał przygotowywać tę informację na piśmie, a nie zawsze zrobi to w takiej syntetycznej formie jak Burmistrz Zofia Springer, tylko będzie „się rozwodził” i biurokracja „wzrośnie”.

Radny Marek Klemens zaproponował, aby przeformułować zaproponowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapis, skoro zapis ten odbierany jest jako obowiązek, choć on tak nie odbiera go. Można byłoby „dodać” jakieś słowo, na przykład „przygotowuje na piśmie informacje o najistotniejszych dokonaniach, jeżeli takie zaistnieją” i już radni będą mieli „problem z głową”.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził przekonanie, iż brzmienie zaproponowanego przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapisu jest obligatoryjne i zgodnie z taką formą zapisu, Burmistrz Gminy Mosina będzie musiał przygotować informację.

Radny Marek Klemens zaproponował, aby dopisać, że Burmistrz „może przygotować”.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak powiadomił, iż przeglądał statuty innych gmin i w żadnym z nich nie został taki obowiązek nałożony na Burmistrza.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że taka była decyzja Rady Miejskiej w Mosinie od momentu powstania samorządu. Wyraził też przekonanie, iż ci radni, którzy byli radnymi w poprzednich kadencjach pamiętają, że zawsze Rada Miejska w Mosinie

otrzymywała pełną informację o posiedzeniach Zarządu Miejskiego w Mosinie. Stwierdził przy tym, iż jest to bardzo ważne, szczególnie dla sprawowania kontrolnej funkcji Rady Miejskiej, jaka jest zapisana w ustawie, natomiast obecnie takich informacji pisemnych nie ma i stąd było dążenie, żeby one jednak były. W związku z tym poddał pod rozwagę, czy dobra syntetyczna informacja pisemna będzie w jakikolwiek sposób przeszkadzała w pracy samorządowi Gminy Mosina, czy pomoże w pracy samorządu Gminy Mosina. Wyraził przy tym przekonanie, że taką kierunkową sprawą, o której radni powinni myśleć, jest właśnie to, co pomoże w tej pracy, a co nie.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, iż na temat sprawozdań Burmistrza z pełnionych przez niego zadań, „mówią” art. 30 i 18 ustawy o samorządzie gminnym, przy czym art. 18 określa, że do właściwości rady gminy należy między innymi przyjmowanie sprawozdań z działalności burmistrza. Mowa jest więc o sprawozdaniach, a wiadomo jakie burmistrz musi wykonać, gdyż podstawową „rzeczą” jest określone w art. 30 ustawy o samorządzie gminnym przygotowywanie projektów uchwał, określenie sposobów ich wykonywania, gospodarowania mieniem komunalnym, wykonania budżetu. Wyraziła przy tym przekonanie, że najważniejszą uchwałą i w zasadzie takim jedynym najważniejszym zadaniem Burmistrza jest realizacja uchwały budżetowej, gdyż ona determinuje wszystko. Stwierdziła też, że przepisy nie określają jak często i w jakiej formie mają być składane te sprawozdania. Domyśla się ona, iż tu chodzi przede wszystkim o sprawozdania z realizacji budżetu i przede wszystkim sprawozdania z realizacji uchwał, bo to są zadania, które radni podejmują dla niej jako organ uchwałodawczy. Oświadczyła także, iż to wszystko, co mówi ona w swoich sprawozdaniach podczas sesji do radnych, wynika z jej troski o to, aby radni jak najszerszej orientowali się, jakie działania ona podejmuje, co się dzieje na terenie Gminy Mosina, co jest sprawą pilną, a co mniej pilną. Mówi ona o tym dosyć szeroko, bo chce, żeby radni orientowali się w tym. Zapowiedziała przy tym, iż jeżeli będzie ona miała pisać te sprawozdania, to ten swój obowiązek zawęży do tego, gdyż są niektórzy „bardzo płodni” radni, którzy swój „urobek” raz na tydzień przynoszą w formie interpelacji i różnych wniosków, w związku z czym obecnie Urząd Miejski w Mosinie jest „zawalony” tymi wszystkimi pismami, a jego urzędnicy nic nie robią, tylko odpowiadają na wnioski i różne interpelacje. Zapewniła również, że nie mówi tego, żeby straszyć radnych, iż zawęży te swoje informacje do uchwał. Powiadomiła też, że przede wszystkim będzie się ona kierowała „tym” prawem, „tymi” wymaganiami Rady Miejskiej, gdyż obecnie rozważa ona zatrudnienie kogoś, kto zbierałby informacje i odpowiadał na najróżniejsze wnioski, o których realizacji zresztą mówi ona podczas sesji, także radni powinni się orientować. Wyraziła przy tym przekonanie, iż na pewno tego wszystkiego nie będzie w „tym” materiale pisemnym, jaki radni otrzymają, a będzie to w „Merkuriuszu Mosińskim”, może na obradach komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, jak będą konkretne sprawy rozważane. Przypomniała też, iż w Gminie Mosina po raz pierwszy nastąpił wybór Burmistrza, który jest jednoosobowym zarządem, z jednoosobową odpowiedzialnością i nie odbywają się już spotkania zarządu, z którego ktoś pisze protokół. Wówczas bowiem te protokoły były powielane i wysyłane radnym. Natomiast obecnie nie ma już tej formy działalności. Dlatego porównywanie sytuacji z poprzednich kadencji do obecnej nie jest odpowiednie, gdyż w obecnej sytuacji 21 osób decyduje o uchwałach, a jedna osoba odpowiada za ich wykonanie i nie ma żadnej równowagi między władzą wykonawczą a uchwałodawczą. Zapowiedziała przy tym, że jeżeli radni przegłosują, iż Burmistrz ma sporządzać sprawozdania ze swojej działalności w formie pisemnej, to Burmistrz będzie to realizował, gdyż „nie ma nic do gadania”.

Radny Marian Sobecki wyraził przekonanie, że z wypowiedzi Burmistrz Zofii Springer i radnego Zygmunta Niemczewskiego wynika, iż „tu” wkradło się jakieś nieporozumienie, gdyż nie chodzi o to, że Burmistrz Zofia Springer ma nie wystąpić i nie przedstawiać sprawozdania tak, jak do tej pory na sesji Rady Miejskiej, tylko o to, aby informacje pisemne,

jakie otrzymywaliby radni wraz z materiałami na sesję dotyczyły tematów, czy ewentualnie istotnych „rzeczy”, z którymi Burmistrz Zofia Springer się spotkała, żeby radni nie byli zaskakiwani na sesji jakąś informacją, którą pierwszy raz słyszą. Jego zdaniem ideą umieszczenia diskutowanego obecnie zapisu przez Komisję Statutowo-Regulaminową w projekcie Statutu Gminy Mosina, było krótkie przedstawienie wystąpienia Burmistrz Zofii Springer, które ułatwiłoby radnym spojrzenie na bieżące sprawy Gminy Mosina.

Burmistrz Zofia Springer wyraziła wątpliwość w stosunku do stwierdzenia radnego Mariana Sobeckiego, że jest on „zaskakiwany”. Radny Marian Sobeki ma bowiem przyjąć informację z tego co się dzieje, co ona załatwia, wokół czego Urząd Miejski w Mosinie „biega”. Zwróciła się przy tym do wyżej wymienionego radnego, aby nie używał sformułowania „zaskakiwany”, ponieważ nikt tu nikogo niczym nie chce zaskakiwać, a każda informacja jest informacją. Wyraziła też wątpliwość, co do sformułowania „dokonania”, o jakich miałby pisać w sprawozdaniu Burmistrz. Samo bowiem słowo „dokonanie” niesie ze sobą określoną treść, określony „ładunek” i nie byłoby to sprawozdanie z podejmowanych działań, z efektem czy bez, ponieważ słowo „dokonania” mówi o efekcie. Wyraziła przy tym przekonanie, iż pojęcie „dokonanie” jest mało zręczne, ale mówi się o „dokonaniach”, jakby po to, aby zobaczyć „czego ta Springerowa dokonała w ciągu miesiąca”, bo to tak to troszeczkę brzmi. Jej zdaniem nawet kadencja jest za krótka, aby niektóre sprawy wyprowadzić z określonej sytuacji, a tymczasem ona ma w ciągu miesiąca czegoś dokonać. Zapewniła także, iż to, co się uda załatwić, o tym ona mówi.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska stwierdziła, że to co usłyszała od Burmistrz Zofii Springer, to przykro jej słyszeć, ponieważ wydawało jej się, iż Komisja Statutowo-Regulaminowa dość długo dyskutowała na ten temat, aby znaleźć słuszne rozwiązanie, przy czym członkowie wyżej wymienionej komisji doraźnej Rady Miejskiej w Mosinie z wielką troską starali się określić diskutowany zapis. Wyraziła przy tym przypuszczenie, iż widocznie „dokonania” im „uciekły” za co przeprosiła Burmistrz Zofię Springer. Jej zdaniem pozostaje kwestia zastanowienia się i przychylności oraz zrozumienia, jaka była intencja Komisji Statutowo-Regulaminowej, iż zapisała to w takiej formie, może zręcznej, może mniej zręcznej. Zapewniła też, że Komisja Statutowo-Regulaminowa nie chciała do niczego zmuszać, ale chciała „uregulować” tę sprawę po to, aby Radzie Miejskiej w Mosinie dobrze się pracowało i taki był jej cel. Oświadczyła przy tym, iż jeżeli wyżej wymienionej komisji doraźnej Rady to się nie udało i źle zostało odebrane, to z przykrością musi stwierdzić, że członkowie Komisji Statutowo-Regulaminowej nie są doskonali. Stwierdziła także, że przez użycie sformułowania „najistotniejsze” daje się Burmistrzowi do decydowania co jest istotne w jej pisemnym sprawozdaniu. Natomiast ona nie doszukuje się w tym zapisie, że on do czegoś zmusza. W związku z tym zwróciła się z prośbą, aby radni zaproponowali jak „to” zmienić, ponieważ chyba już „mocno” członkowie Komisji Statutowo-Regulaminowej „wyłuszczyli”, o co im chodzi. Jej zdaniem nie jest to trafny zapis, w związku z czym zaproponowała, aby razem wypracować coś nie obrażając się.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, że się nie obraża.

Radna Magdalena Wojciechowska przypomniała, że Burmistrz Zofia Springer przecież mówiła, iż jest „zasypywana” wnioskami, interpelacjami, a czas jest ograniczony.

Radna Dorota Domagała zwróciła uwagę, iż Burmistrz ma czas pracy „nieograniczony”.

Radna Magdalena Wojciechowska stwierdziła, iż doba ma 24 godziny, a poza tym „chodzi” o oszczędności.

Radny Jacek Rogalka zwrócił uwagę, że pojęcie „istotne problemy” jest pojęciem względnym. Przykładem może być realizacja chodnika przy ul. Targowej, w którym to przypadku zainteresowany był chyba tylko radny Bakowski, czy radny Rogalka, gdyż dla nich to jest istotny problem, a dla niektórych, radnych z Daszewic - nie.

Radny Marek Klemens zapewnił, że dla niego to też jest istotne.

Radny Jacek Rogalka wyraził przypuszczenie, iż jednak jest to dla radnego Marka Klemensa mniej istotne niż dla niego. Przypomnił też, iż w kwestii tworzenia miejsc pracy radni na wspólnym posiedzeniu klubów radnych potrafili się dogadać, kiedy sprawa dotyczyła rozbiórki „tego” baraku na ul. Śremskiej. Stwierdził przy tym, że utworzenie miejsc pracy, gdyby to się udało, byłoby dokonaniem dziejowym obecnej Rady Miejskiej w Mosinie, w związku z czym jest to bardzo ważna sprawa. Wyraził także przypuszczenie, że tu trzeba byłoby zapytać się, co jest istotne, a co nie jest istotne, przy czym to, co jest istotne, jest w wypowiedzi Burmistrz Zofii Springer, która już wprowadza radnych w niektóre problemy.

Radny Marek Klemens stwierdził, iż on cały czas „nawraca”, że członkowie Komisji Statutowo-Regulaminowej zostali źle zrozumiani. Jeżeli mówi się o najistotniejszych sprawach, jak chociażby o sprawie zwrotu długu od Miasta Puszczykowo, to jemu wystarczyłoby, gdyby otrzymał jedno krótkie zdanie, że „wpłynęły pieniądze”. Tymczasem obecnie przed sesją jedni mówią, że one wpłynęły, drudzy mówią, że nie, w związku z czym jest on bardzo wygłupiony. Natomiast jeżeli Burmistrz Zofia Springer miałaby zatrudnić człowieka, który zapisywałby 6 stron w formacie A4, to on od razu rezygnuje z „tego” punktu, ponieważ „takich” informacji on nie chce. Chciałby on „szybką” informację, aby nie być zmuszonym oczekiwać na sesję, by się o nich dowiedzieć. Wyraził przy tym przekonanie, że taka była intencja Komisji Statutowo-Regulaminowej.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zaproponowała, aby przyjęc taki zapis, że najistotniejsze sprawy przekazuje się do internetu, wówczas codziennie można „wejść” do niego i radni mieliby „szybką” informację.

Radna Halina Labrzycka-Jankiewicz odnosząc się do wypowiedzi radnego Jacka Rogaliki stwierdziła, iż wydaje jej się, że jest ona „w innej bajce” niż 4 lata temu, kiedy aktywność radnego Jacka Rogalki odnośnie „tego”, co zapisane była niezwykła, była największa. Oświadczyła przy tym, iż ma ona duże uznanie do tego, co miał on wówczas napisane, co miał przed sobą, a dotyczyło to nie tylko ulicy Targowej, ale całej Gminy Mosina.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak stwierdził, że ustawa o samorządzie gminnym nie nakłada takiego obowiązku na Burmistrza. Poinformował przy tym, iż żadna gmina nie nakłada takiego obowiązku, aby w formie pisemnej takie informacje były składane, a proponowany przez Komisję Statutowo-Regulaminową zapis jest obligatoryjny, gdyż „mówi”, że Burmistrz pisemne sprawozdanie musi złożyć. Powiadomił też, iż prawnicy nazywają zwrot „najistotniejsze” niedookreślonym, gdyż jest to pojęcie względne. Wyraził także przekonanie, że przy użyciu sformułowania „może złożyć”, jeżeli Burmistrz nie złoży sprawozdania, może zrodzić się pytanie, czy w związku z tym należy rozumieć, że nie było istotnych dokonań. W związku z tym jego zdaniem ten zapis nie powinien się znaleźć w Statucie Gminy Mosina.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska stwierdziła, iż może podchodzi ona do tego od strony pragmatycznej, ale na wszystko „jest” dodatkowym kosztem - potrzebny jest papier, ktoś musi usiąść do komputera napisać i wydrukować sprawozdanie, potrzebny jest tusz, a to wszystko to dodatkowe koszty. W związku z tym zaapelowała o oszczędność.

Radny Marek Klemens zwrócił się do Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika o wyjaśnienie, jak on zaproponowałby, aby przeformułować zapis, o którym obecnie jest mowa.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zauważył, iż na razie diskutowany jest wniosek zgłoszony przez Radcę Prawnego Zygmunta Kmiecika i jeżeli Rada Miejska w Mosinie ustali, aby omawiany obecnie zapis ten pozostawić w Statucie Gminy Mosina, wówczas radni zastanowią się nad ewentualną zmianą jego treści. Następnie poddał pod głosowanie propozycję Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika, aby w § 115 projektu Statutu Gminy Mosina skreślić ust. 2 w brzmieniu „przygotowuje na piśmie informację o najistotniejszych dokonaniach lub działaniach w okresie międzysesyjnym i przekazuje radnym wraz z materiałami na sesję.”. W jego wyniku 12 radnych opowiedziało się

za powyższą propozycją. W związku z tym § 115 projektu Statutu Gminy Mosina przyjął brzmienie: „Burmistrz uczestniczy w sesjach Rady.”.

Radna Danuta Białas zapytała, czy w związku zapisem § 70 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina, iż radny może być przewodniczącym lub wiceprzewodniczącym tylko jednej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, nie dojdzie do nałożenia obowiązku pełnienia funkcji przez 17 radnych - 14 przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji stałych oraz Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady. Zwróciła się też do Radcy Prawnego Zygmunta Kmiećnika o wyjaśnienie, jak to się ma do jego wypowiedzi, że nie można radnego zobowiązywać do pracy, w kontekście poprzednich paragrafów. Zapytała także, czy radnego można zmusić do pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego, czy przewodniczącego komisji stałej lub Rady Miejskiej w Mosinie, bo jeżeli ktoś może pełnić taką funkcję tylko w jednej komisji stałej, to 17 radnych musi pełnić jakąś funkcję.

Radca Prawny Zygmunt Kmiećnik stwierdził, że zapis, o którym mówi radna Danuta Białas mówi, iż jedna osoba nie może być przewodniczącym na przykład 3 komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Danuta Białas zapytała, co się stanie w sytuacji, gdy nie będzie tylu radnych chętnych do pełnienia tych funkcji.

Radca Prawny Zygmunt Kmiećnik stwierdził, że w takiej sytuacji będzie kłopot. Jego jednak zdaniem należy się cieszyć z takiego zapisu w projekcie Statutu Gminy Mosina, ponieważ wszyscy radni będą funkcyjnymi.

Radna Danuta Białas zwróciła się o wyjaśnienie, co wtedy, jeżeli ona osobiście nie będzie chciała pełnić takiej funkcji. Przypomniała przy tym, że Radca Prawny Zygmunt Kmiećnik stwierdził przecież, że radnego nie można zmusić.

Radca Prawny Zygmunt Kmiećnik oświadczył, iż zgodnie z jego zdaniem nie można zmusić radnego, żeby brał udział w ogóle w jakiegokolwiek komisji rady gminy.

Radna Danuta Białas wyraziła przekonanie, iż § 70 ust. 2 projektu Statutu Gminy Mosina w pewnym sensie zmusza radnych do pełnienia jakiejś funkcji.

Radca Prawny Zygmunt Kmiećnik stwierdził, że zapis ten nie zmusza do tego radnych, ponieważ w treści powyższego paragrafu jest użyte słowo „może”.

Radna Danuta Białas zwróciła uwagę, że w omawianym zapisie słowo „może” zostało użyte w sensie „może być tylko jednej”. W związku z tym wyraziła przekonanie, że z tego zapisu wynika, iż będzie nałożony obowiązek pełnienia funkcji przez radnego.

Radca Prawny Zygmunt Kmiećnik zaprzeczył. Stwierdził przy tym, iż radny może nie pełnić żadnej funkcji, ale jak już ma pełnić funkcję, to tylko w jednej komisji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Danuta Białas zwróciła się z prośbą o policzenie, ile powstanie komisji stałych w Radzie Miejskiej w Mosinie. W związku z tym zauważyła, że tylko 2 radnych pozostanie bez pełnienia funkcji przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego, a może się przecież zdarzyć, że jeszcze trzecia czy czwarta osoba nie będzie chciała pełnić takiej funkcji.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że w związku z tym nie ma wyjaśnienia powyższej sprawy.

Radna Maria Krause wyraziła przekonanie, że gdyby zdarzyła się taka sytuacja, iż rzeczywiście nie byłoby tylu radnych, którzy będą chcieli pełnić funkcję przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego, to nic się nie stanie, jeżeli zostanie wybrany tylko przewodniczący danej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, a zastępcy w ogóle nie będzie. Oświadczyła przy tym, iż zdaje ona sobie sprawę, że może to wywołać pewne ewentualne perturbacje w pracy danej komisji Rady Miejskiej, ale nie do końca też musi się tak stać.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że rozumie intencje radnej Danuty Białas. Zauważył przy tym, że Rada Miejska w Mosinie postanowiła pracować w bardzo

„branżowych” komisjach, w związku z czym jest ich dużo. Poinformował też, że istnieją takie rady gmin, w których pracują 3, 4, a maksymalnie 6 komisji stałych, natomiast w przypadku Rady Miejskiej w Mosinie jest propozycja, żeby tych komisji było 8. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż może w związku z tym zaistnieć taka sytuacja, że 1 czy 2 osoby nie będą pełnić funkcji kierowniczej w Radzie Miejskiej w Mosinie. Stwierdził także, że zawsze obowiązywały w samorządzie gminnym pewne zasady, jeśli chodzi o uniemożliwienie łączenia dwóch, czy trzech funkcji kierowniczych w komisjach stałych rady gminy. Wyraził przy tym przekonanie, że Rada Miejska w Mosinie musi sobie zdawać sprawę z tego, iż jest to taki ciąg logiczny niosący za sobą pewne obowiązki, co do których realizacji obawy wyraziła radna Danuta Białas. Jej bowiem zdaniem nie wiadomo, czy wszyscy z własnej i nieprzymuszonej woli będą chcieli takie funkcje pełnić. Natomiast, jeśli zaczną obowiązywać takie zapisy Statutu Gminy Mosina, będzie to praktycznie obowiązek. Rada Miejska w Mosinie będzie więc musiała w ciągu najbliższych kilku tygodni sformować jedną nową komisję stałą i nowe kierownictwa niektórych innych swoich komisji stałych. Jak on rozumie radna Danuta Białas wyraziła obawę, że może to się nie zakończyć sukcesem, ale Rada Miejska w Mosinie winna chcieć, aby tak się jednak stało.

Radna Danuta Białas stwierdziła, że jej intencja była inna. Zwróciła przy tym uwagę, iż Radca Prawny Zygmunt Kmiecik używał argumentu, że nie można zobowiązywać radnego do pracy w komisjach stałych rady gminy. W związku z tym jej zdaniem nie można też zobowiązywać radnego do pełnienia funkcji przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego komisji stałej rady gminy.

Radna Magdalena Wojciechowska stwierdziła, że wiadomo, iż jeśli ktoś już „startuje” w wyborach na radnego, to wie, że będzie musiał pewne obowiązki wykonać i czegoś się nauczyć. Dlatego nie można od razu „zastawiać się” tym, że ktoś nie będzie chciał się uczyć i nie będzie pełnił jakiejś funkcji.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że szkoda czasu, aby „roztrząsać się” nad tym paragrafem, gdyż jeśli ktoś nie będzie chciał pełnić funkcji przewodniczącego komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, to będzie mógł z niej zrezygnować. Jego zdaniem nie zmienia to postaci rzeczy, gdyż jaka jest gwarancja, że np. w następnej kadencji w ogóle znajdzie się 8 przewodniczących komisji stałych. Jeśli nikt nie będzie chciał zostać takim przewodniczącym, to Rada Miejska w Mosinie nie będzie ich miała w ogóle. Tak więc wszystko to, to tylko hipotezy.

Radna Danuta Białas zapewniła, że chciała tylko uwidocznić sprzeczność w argumentacji pewnych spraw, ale nie wywoływać dyskusję.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zamknął dyskusję na ten temat, gdyż jego zdaniem toczy się ona praktycznie obok dzisiejszego działania Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zaproponowała, aby w § 77 projektu Statutu Gminy Mosina wykreślić ust. 1. Stwierdziła, że zapis ten narusza prawo pracodawcy, a osoba, która „startuje” w wyborach na radnego nie potrzebuje mieć na to zgody pracodawcy. Poza tym trochę to przypomina związki zawodowe. Dlatego jej zdaniem ten zapis nie powinien znaleźć się w Statucie Gminy Mosina.

Radny Jerzy Falbierski stwierdził, że ten zapis po części dotyczy jego osoby, gdyż jest on w szczególny sposób zatrudniony – w charakterze służby. W związku z tym, aby móc startować w wyborach do Rady Miejskiej w Mosinie, musi uzyskać akceptację swojego szefa – Nadleśniczego Nadleśnictwa Konstantynowo. Dotyczy to również każdorazowo przypadków podejmowania obowiązków nakładanych na niego w wyniku wyborów dokonywanych przez Radę Miejską w Mosinie.

Radny Marian Sobecki zauważył, że może tu być problem, ponieważ pracodawca może „wkurzyć się” któregoś dnia, iż radny będący jego pracownikiem cyklicznie zwalnia się

z pracy na kilka godzin i związku z tym podziękuje mu za taką pracę. Dlatego jego zdaniem należy utrzymać zapis ust. 1 w § 77 projektu Statutu Gminy Mosina.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska stwierdziła, że ona jako pracodawca nie musiałaby rozmawiać na temat, będącego radnym, swojego pracownika z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Mosinie, gdyż byłaby to wewnętrzna sprawa jej własnej firmy. Natomiast w przypadku radnego Jerzego Falbierskiego, który jest zatrudniony w charakterze służby, sprawa rzeczywiście przedstawia się inaczej.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak odczytał art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym i przedstawił sytuacje związane z jego zastosowaniem. Powiadomił przy tym, że pracodawca ma obowiązek zwolnić swojego, będącego radnym, pracownika dla wykonania przez niego obowiązków związanych z wykonywaniem mandatu radnego, ale nie ma obowiązku zapłacenia mu za ten czas. Dlatego też dieta radnego jest rekompensatą za utracone wynagrodzenie z tytułu wykonywania mandatu radnego.

Radny Jacek Bąkowski poinformował, że on pracuje w „budżetówce”, ale tak się składa, iż większość dyżurów ma on popołudniami. W związku z tym, gdyby nie zapis ust. 1 w § 77 projektu Statutu Gminy Mosina, który musi zostać przyjęty, gdyż prawo nadrzędne to gwarantuje, już dawno zostałby on tylko „w skarpetkach”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że skoro Radca Prawny Zygmunt Kmieciak uważa, iż zapis ust. 1 w § 77 projektu Statutu Gminy Mosina jest zgodny z art. 25 ustawy o samorządzie gminnym, to jego zdaniem Rada Miejska w Mosinie powinna go pozostawić.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się o wyjaśnienie, czym kierowała się Komisja Statutowo-Regulaminowa przyjmując zapis § 21 ust. 3 projektu Statutu Gminy Mosina, zgodnie z którym Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady nie mogą pełnić funkcji przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej. Powiadomił przy tym, że chciałby to wiedzieć, aby mógł spokojnie to wytłumaczyć swojemu szefowi.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska poinformowała, że Komisja Statutowo-Regulaminowa wszystkie funkcje w Radzie Miejskiej w Mosinie rozłożyła na wszystkich radnych. Zgodnie z tym zapis § 21 ust. 3 projektu Statutu Gminy Mosina dotyczy Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady, a zapis § 70 „kładzie” na pozostałych radnych równo pewne zobowiązania. Komisji Statutowo-Regulaminowej „wydawało się”, że pozwoli to Radzie Miejskiej w Mosinie spokojnie pracować bez wyścigu w celu zdobycia stanowisk. Wyszła ona z założenia, że jedna osoba mając przypisaną jedną funkcję, może się wykazać i pracować rzetelnie, natomiast „obdarowywanie” jednej osoby nadmiernymi obowiązkami rodzi przypuszczenia, iż dana osoba nie do końca wywiąże się z nich.

Radny Marek Klemens powiadomił, że ideą Komisji Statutowo-Regulaminowej było przede wszystkim zaktywizowanie radnych. Skoro nie można ich przymusić, aby byli członkami komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie i uczestniczyli w sesjach, to pozostaje zaktywizować ich w taki właśnie sposób. Chodziło o to, aby w ten sposób dany radny, będąc przewodniczącym lub wiceprzewodniczącym komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie, czuł się bardziej odpowiedzialny. W ten sposób, zdaniem Komisji Statutowo-Regulaminowej, cała Rada Miejska w Mosinie i jej komisje stałe będą dużo lepiej pracowały niż do tej pory.

Radna Dorota Domagała zwróciła się do Radcy Prawnego Zygmunta Kmieciaka o wyjaśnienie, jak z punktu widzenia prawnego wygląda zapis § 21 ust. 3 projektu Statutu Gminy Mosina. Czytając bowiem obowiązujące statuty innych gmin takiego uwarunkowania, jak w wyżej wymienionym zapisie, nie znalazła.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak wyraził przekonanie, że Komisja Statutowo-Regulaminowa posługiwała się opracowaniem dr Sypniewskiego pod tytułem „Sytuacja prawna przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady gminy i powiatu”. Zdaniem bowiem wyżej

wymienionego autora dopuszczalne jest wprowadzenie takiego zapisu, jaki znalazł się w § 21 ust. 3 projektu Statutu Gminy Mosina.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej Małgorzata Twardowska poinformowała, że w tej sprawie wyżej wymieniona komisja doraźna Rady Miejskiej w Mosinie zwróciła się o wyrażenie opinii do Rady Prawnego Zygmunta Kmiecika, w związku z czym nie może on nie wiedzieć, jakiej udzielił opinii. Powiadomiła też, że Komisja Statutowo-Regulaminowa nie pracowała tylko na jednym statucie gminy, a składała się ona ze wszystkich wiceprzewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, będących zarazem przedstawicielami wszystkich istniejących w jej ramach klubów radnych. Zwróciła przy tym uwagę, że w skład wyżej wymienionej komisji doraźnej Rady Miejskiej w Mosinie weszli zarówno nowi, jak i radni pełniący tę funkcję już drugą kadencję, w związku z czym wszystkie te doświadczenia zostały „wrzucone do jednego koszyka” i prowadzona była długa dyskusja. Zapewniła także, że nie jest to „postrzelony” pomysł jednego „nawiedzonego” radnego, tylko wypracowane, przedyskutowane przemyślenia tych paragrafów. Intencją Komisji Statutowo-Regulaminowej było, aby Rada Miejska w Mosinie miała pewne jak gdyby unormowane obowiązki i dobrze funkcjonowała, radni wiedzieli, czym się kierować. Jeżeli tego celu nie udało się osiągnąć, to wypada jej tylko ubolewać.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w poszczególnych rozdziałach Statutu Gminy Mosina wprowadzić podrozdziały, które byłyby tytułami ich kolejnych części. I tak przed § 23 byłby tytuł: „1. Sesje Rady”, nad § 25: „2. Przygotowanie sesji”, nad § 27: „3. Przebieg sesji”, nad § 53: „4. Uchwały”, nad § 59: „5. Procedura głosowania”, nad § 67: „6. Komisje Rady”, nad § 74: „7. Radni”, nad § 78: „8. Wspólne sesje z radami innych jednostek samorządu terytorialnego”. Ponadto w Rozdziale VI Statutu Gminy Mosina tytuł: „Organizacja Komisji Rewizyjnej” miałby nr 1, „Zasady kontroli” – nr 2, „Typ kontroli” – nr 3, „Protokoły kontroli” – nr 4, „Plany pracy i sprawozdania Komisji Rewizyjnej” – nr 5, „Posiedzenia komisji” – nr 6.

Rada Miejska w Mosinie przyjęła tę propozycję.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski odczytał projekt uchwały w sprawie Statutu Gminy Mosina. Poinformował przy tym, że do Statutu Gminy Mosina będą załączone: mapa Gminy Mosina, która jest w przygotowaniu, Wykaz jednostek organizacyjnych Gminy Mosina, Herb Gminy Mosina, który zgodnie z pierwowzorem posiada napis: Mosina, ale nie znajduje się on w ramce. Powiadomił też, że pozostaje do wyjaśnienia, aby w sposób właściwy i ostateczny określić kolor tła, zgodnie z numerami z palety barw elektronicznych. W związku z tym zwrócił się o wsparcie w tej sprawie Biura Rady Miejskiej w Mosinie. Poinformował także, że będzie 5 załączników do Statutu Gminy Mosina.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Statutu Gminy Mosina wraz z wprowadzonymi i przyjętymi do niego poprawkami. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XV/131/03 w powyższej sprawie 17 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 11. – Informacja Burmistrza o bieżących sprawach gminy.

Burmistrz Zofia Springer złożyła podziękowanie wszystkim, którzy dołożyli starań, aby Statut Gminy Mosina mógł zaistnieć. Stwierdziła przy tym, że jest to najważniejszy dokument Gminy Mosina. Poinformowała też, że bardzo doskwierał jej brak Statutu Gminy Mosina, gdyż bez niego nie może przygotować Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w Mosinie. Brakowało też wyżej wymienionego dokumentu w celu podpisania umów przedwstępnych z kontrahentem Gminy Mosina, który ma zaistnieć jako producent na terenie mosińskiej gminy. Powiadomiła także, że w dniu 8 października br. wraz ze swoimi

współpracownikami była na wręczeniu certyfikatu „Gmina fair play”. Wyraziła przy tym przekonanie, że będzie to dobry element dalszej promocji Gminy Mosina. Poinformowała również, że podpisała porozumienie z Komendą Powiatową Policji w Poznaniu, które dotyczy poprawy bezpieczeństwa publicznego. W związku z tym w najbliższych tygodniach na gminnych drogach Gminy Mosina powinny zaistnieć policyjne patrole drogowe. Powiadomiła też, że uzgodniła z „AQUANET-em” plan inwestycji na lata 2004-2006. Poinformowała także, że powołała Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną, która będzie zatwierdzała decyzje budowlane, a prawdopodobnie będzie ona również „obsługiwała” Gminę Komorniki. Powiadomiła również, że oddane zostały do użytku trzy kolejne bloki Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, dalej są realizowane inwestycje kanalizacyjne na Czarnokurzu i Pożegowie, została oddana do użytku kotłownia ekologiczna – olejowa w Szkole Podstawowej w Pecnej. Ponadto zostały podjęte działania dotyczące opracowania bardzo obszernego programu ochrony środowiska dla Gminy Mosina. Powiadomiła również, że wraz ze swoimi współpracownikami odbyła szereg istotnych dla Gminy Mosina spotkań. Między innymi doszło do spotkania z Rejonem Dróg Wojewódzkich na temat sygnalizacji świetlnej w Rogalinku, która zaistnieć ma jeszcze w tym roku i na temat oczyszczania rowów wzdłuż dróg; szczególnie dotyczy to wsi Świątniki. Poza tym dwukrotnie spotkała się z przedstawicielami Polskich Sieci Elektroenergetycznych w celu omówienia sprawy GPZ-tów, znajdujących się na terenie po firmie „SWARZEDZ MEBLE” S. A. Odbyła też spotkanie z przedstawicielami Wielkopolskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na temat ośrodka regionalnego w Rogalinku. Ponadto spotkała się też z przedstawicielem Fundacji „SAMORODEK” w celu omówienia sprawy budowy skansenu rzemiosła polskiego w Sowińcu. Zakończona została akcja „Sprzątanie świata” i konkurs „Zielona Gmina”. Z Rejonem Zarządzającym Gospodarką Wodną odbyła także spotkanie na temat umocnienia brzegu Warty w rejonie Wiórka i Czapur, które od lat znajdują się w złym stanie. Poinformowała też, że w dniu jutrzejszym w Mosinie odbędą się Wojewódzkie Biegi Przelajowe. W związku z tym odbyło się kilka spotkań na ten temat. Wzięła także udział w interesującym spotkaniu z Energetyką na temat, jak oszczędzać energię elektryczną przy oświetleniu ulic. W związku z tym prowadzone są rozmowy na temat wmontowania czujników, które w godzinach nocnych między 23.00 a 4.00, obniżałyby pobór energii elektrycznej. Powiadomiła także, że zaistniało nowe miejsce na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, gdyż między Jeziorem Kociołek a Jeziorem Góreckim został umieszczony ogromny 17-tonowy głaz upamiętniający Franciszka Jaškowiaka – krajoznawcę, turystę i wielkiego przyjaciela młodzieży. Odbyły się też różne festyny, dni gimnazjalistów, 50-lecie mosińskiego przedszkola, które znajduje się „Za Moreną”. Poza tym harcerze mosińscy gościli harcerzy z Seelze i byli organizatorami koncertu jesiennego. Również została otwarta interesująca wystawa obrazów przyrodniczych meksykańskiego artysty na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. Przypomniała też, że odbyły się obchody kolejnej rocznicy wydarzeń 20 października 1939 r. Poinformowała także, że na sali, na której odbywa się dzisiejsza sesja Rady Miejskiej w Mosinie, znajdują się obrazy malujących nauczycieli, ale przede wszystkim amatorów pod kierownictwem Lucyny Smok. Powiadomiła również, że dniu Edukacji Narodowej spotkała się wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Mosinie Przemysławem Pniewskim i Kierownikiem Referatu Oświaty Marią Chodorowską z dyrektorami placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Mosina na terenie szkoły w Grzybnie.

Sekretarz Gminy Mosina Piotr Woźniak poinformował, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym na Burmistrzu Gminy Mosina ciąży obowiązek przedstawienia Radzie Miejskiej w Mosinie analizy oświadczeń majątkowych osób, które były zobowiązane do ich złożenia Burmistrzowi Gminy Mosina. Powiadomił przy tym, że w ustawowym terminie – do 30 kwietnia br. złożyły oświadczenia majątkowe wszystkie te osoby. Analiza tych

oświadczeń, przeprowadzona przez Burmistrz Zofię Springer, wykazała, że nieprawidłowości dotyczą wszystkich oświadczeń majątkowych. Następnie przedstawił i omówił pisemną analizę oświadczeń majątkowych dokonaną przez Burmistrz Zofię Springer z dnia 23 października 2003 r., która *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

do punktu 12. – Informacja Przewodniczącego Rady o oświadczeniach majątkowych radnych.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że radni Rady Miejskiej w Mosinie złożyli w wymaganym terminie oświadczenia majątkowe wraz z kopią zeznań podatkowych. Podziękował przy tym wszystkim radnym za terminowe i rzetelne wypełnienie tego obowiązku. Dokonana analiza tych oświadczeń pozwala stwierdzić, że wypełnili oni je starannie, w oparciu o fakty. Nie udało się jednak im całkowicie uniknąć powszechnie popełnianych „niedoróbek”, z uwagi na bardzo nieprecyzyjny zapis pkt 8 formularza oświadczenia majątkowego: „inne dochody”. Zastosowana wykładnia prawa wymaga bowiem, aby każda osoba, która nie prowadzi działalności gospodarczej, nie jest członkiem zarządu jakichś spółek itd., w tym punkcie wpisała swoje właściwe dochody: pensję, rentę, czy emeryturę. Zdecydowana większość radnych tego jednak nie zrobiła, w związku z czym jest to również przedmiotem oceny Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu. Wyraził też przekonanie, że są to uwagi, które radni Rady Miejskiej w Mosinie w następnych swoich oświadczeniach majątkowych postarają się uwzględnić. Stwierdził przy tym, że nie mieli z tym problemu radni, którzy mają dodatkowe dochody w postaci prowadzenia działalności gospodarczej. Powiadomił także, że w tej sprawie nawiązał kontakt z Pierwszym Urzędem Skarbowym w Poznaniu, dzięki czemu od wyżej wymienionego urzędu otrzymał jeszcze w dniu dzisiejszym faks z pełną analizą wszystkich osób, które były zobowiązane do złożenia oświadczeń majątkowych wraz z kopiami zeznań podatkowych. Poinformował przy tym, że spośród radnych w wyniku przeprowadzonej przez Pierwszy Urząd Skarbowy w Poznaniu analizy oświadczeń majątkowych radnych Rady Miejskiej w Mosinie nie stwierdzono nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych: radnej Barbary Czaińskiej, radnej Doroty Domagały, radnego Jacka Rogalki, radnego Mariana Sobeckiego i radnego Przemysława Pniewskiego. Natomiast w stosunku oświadczeń majątkowych pozostałych radnych Rady Miejskiej w Mosinie zostały wysunięte uwagi z tym, że w 90% dotyczą one niezgodności dochodów, spowodowanej niewypełnieniem pkt 8 formularza oświadczenia majątkowego. Powiadomił również, że radna Małgorzata Twardowska złożyła oświadczenie majątkowe bez kopii zeznania podatkowego, w związku z czym jej oświadczenie majątkowe nie było przedmiotem analizy przeprowadzonej przez Pierwszy Urząd Skarbowy w Poznaniu. Odczytał też i omówił art. 24 j ustawy o samorządzie gminnym.

do punktu 13. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że zamierza zorganizować następną sesję Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 27 listopada br. o godz. 16.00. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w październiku br.

Przewodniczący Komisji Promocji Gminy Jacek Rogalka omówił zagadnienia, którymi zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych Tomasz Żak przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w październiku br., a następnie udzielił odpowiedzi na pytania radnej Krystyny Sakwy-Jakubowskiej dotyczące przekazanych przez niego informacji.

Wiceprzewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska omówiła zagadnienia, którymi zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Porządku Publicznego Ryszard Rybicki przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w październiku br.

Wiceprzewodnicząca Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Maria Krause omówiła zagadnienia, którymi zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że Komisja Budżetu i Finansów miała zaplanowane swoje posiedzenie na dzień 16 października br., ale ze względu na to, iż poprosił o przygotowanie dość obszernych informacji dotyczących finansowania oświaty, a nie było możliwości dotrzymania tego terminu, posiedzenie wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie zostało przełożone na 6 listopada br.

Poinformował też, że uczestniczył w szkoleniach organizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych, z których pierwsze dotyczyło budżetu gminy, a drugie – spraw związanych z przewodnictwem radom gmin.

Powiadomił także, że reprezentował Radę Miejską w Mosinie na uroczystym spotkaniu dyrektorów placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Mosina, zorganizowanym przez Burmistrza Zofię Springer w Zespole Szkół w Grzybnie.

Zaprosił również radnych do wzięcia udziału w organizowanym przez Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej w dniu 23 listopada br. o godz. 14.00 w Sali Wielkiej Centrum Kultury „ZAMEK” w Poznaniu, Dziesiątym Festiwalu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej.

Radny Jacek Rogalka poinformował, że poprzez spotkanie z radnymi Rady Miasta Puszczykowa chce doprowadzić do spotkania Komisji Promocji Gminy Rady Miejskiej w Mosinie z puszczykowską Komisją Komunikacji. Chciałby on bowiem rozpocząć lobbing na rzecz poszerzenia drogi nr 430.

#### do punktu 14. – Zapytania i wnioski radnych.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, czy zostały oddane do użytku trzy budynki Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, czy Gmina Mosina zabezpieczyła w nich sobie jakąś liczbę mieszkań i dla kogo są one przeznaczone.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że jeżeli zgłaszają się do niej osoby, które są w stanie potem utrzymać to mieszkanie, czyli między innymi opłacić czynsz w wysokości około 7 zł/m<sup>2</sup>, to kieruje je ona do Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Takie osoby są wówczas zwalniane z opłaty partycypacyjnej.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, czy już jakieś osoby z tego skorzystały.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że trzy osoby podpisały już umowę w tej sprawie. Stwierdziła przy tym, że mieszkania Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Mieszkaniowego nie są tanie i są one tylko lokatorskimi. Powiadomiła też, że tanimi mieszkaniami nie są również te, które powstają w wyniku działalności Fundacji „Habitat for Humanity”, ale są one własnościowe. Poza tym ta fundacja pełni niejako pieczę nad członkami grupy, która zajmuje się budową domów, czuwa również, aby nie stracili oni pracy, a jeśli tak się jednak stanie, to zabiegają, aby byli oni wypłacalni i mieli tę pracę. Poinformowała przy tym, że istnieje grupa osób zainteresowana budową domów dla siebie.

Radny Ryszard Rybicki zwrócił się z wnioskiem o postawienie koszy na śmieci na wsiach przy pojemnikach na surowce wtórne, ponieważ jest tam bałagan.

Radny Marian Sobecki stwierdził, że są pojemniki na szkło, makulaturę, ale właściwie zapelniają się tylko te na odpady plastikowe. W związku z tym należałoby rozważyć, czy nie

warto byłoby dołożyć po jednym pojemniku na ten właśnie rodzaj surowców wtórnych, gdyż obecnie przy bardzo szybkim wypełnianiu się pojemników na odpady plastikowe, leżą one przy wszystkich tych pojemnikach i jest bałagan.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że pojemniki te opróżniane są przez firmę „RETHMANN-SANITECH” i należą do Starostwa Powiatowego w Poznaniu, które obecnie rozważa, czy nie przekazać ich gminom. Do tej pory jednak to nie nastąpiło, w związku z czym Gmina Mosina może jedynie sygnalizować problem, który poruszył radny Marian Sobecki.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, że nigdy nie przekształcała gruntu rolnego. Zapewniła przy tym, że nie posiada gruntów rolnych w Mieczewie, co można sprawdzić, a jej posiadłości znajdują się w Daszewicach i w Gminie Kórnik.

Radny Stanisław Barć poinformował, że ostatnią pisemną informację, jaką otrzymał z Urzędu Miejskiego w Mosinie, był list polecony za potwierdzeniem odbioru, który dotyczył sprawy ewentualnego regulaminu nadgodzin dla dyrektorów szkoły. Jego zdaniem nie była to sprawa na tyle pilna i ważna, aby przesyłać ją przesyłką o takiej wartości. W związku z tym zwrócił się o większą kontrolę tego rodzaju przesyłek, gdyż w opisanym przez niego przypadku była ona zupełnie zbędna, a środki finansowe zostały na nią wydane.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że on otrzymuje pisma do domu z referatu Urzędu Miejskiego w Mosinie, który znajduje się o dwa pokoje dalej od Biura Rady Miejskiej.

Radny Stanisław Barć zwrócił się o wyjaśnienie, czy zgodnie z tym, co sygnalizowano wcześniej, na najbliższą sesję zostaną zaproszeni przedstawiciele firmy „AQUANET”, którzy przedstawią Radzie Miejskiej w Mosinie kwestie planów inwestycji kanalizacyjnych i wodociągowych.

Burmistrz Zofia Springer przypomniała, że przedstawiciele firmy „AQUANET” mieli uczestniczyć już w sesji wrześniowej Rady Miejskiej w Mosinie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że przed wrześniową sesją Rady Miejskiej w Mosinie rozmawiał na ten temat z Zastępcą Burmistrza Bogdanem Robakowskim, który prosił, aby termin spotkania z przedstawicielami firmy „AQUANET” przesunąć na okres po dokonaniu przez Gminę Mosina z wyżej wymienioną firmą pewnych uzgodnień.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, że takie uzgodnienia już miały miejsce.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że w takim razie nie ma przeszkód, aby Rada Miejska w Mosinie na sesji w dniu 27 listopada 2003 r. gościła przedstawicieli firmy „AQUANET”. Wyraził przy tym nadzieję, że wówczas będzie można od nich uzyskać informację o cenie wody.

Radny Jacek Bąkowski powiadomił, że został zdewastowany jeden taki powiatowy pojemnik na surowce wtórne, który znajduje się przy ul. Topolowej w Mosinie. W związku z tym nie wiadomo mu, kto za to zapłaci. Zwrócił się też o wyjaśnienie, czy radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymują „Merkuriusza Mosińskiego”, a jak nie to dlaczego.

Redaktor naczelny „Merkuriusza Mosińskiego” Bronisław Nowak poinformował, że przekazał „Merkuriusza Mosińskiego” do Biura Rady Miejskiej, ale zaraz może przynieść wyżej wymienioną gazetę.

Radna Dorota Domagała zaproponowała, aby radni na sesji Rady Miejskiej w Mosinie otrzymywali ostatni numer „Merkuriusza Mosińskiego”, gdyż nie wszyscy mają dostęp do tej gazety.

Redaktor naczelny „Merkuriusza Mosińskiego” Bronisław Nowak zapewnił, że będzie realizował ten wniosek.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła się do radnych o wyrażenie opinii na temat ewentualnego wprowadzenia odpłatności w wysokości 1 zł za „Merkuriusza Mosińskiego”.

Radny Marian Sobecki stwierdził, że i tak nie można dostać tej gazety.

do punktu 15. – Zakończenie sesji.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski podziękował radnym, zaproszonym gościom i przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji, pożegnał ich i zakończył XV sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 22.35.

**protokołował**

**Piotr Sokółowski**

**przewodniczył**

**Przemysław Pniewski**

**radny nadzorujący  
prowadzenie protokołu**

**Zygmunt Niemczewski**

**Lista załączników**

1. Uchwała nr XV/123/03.
2. Uchwała nr XV/124/03.
3. Uchwała nr XV/125/03.
4. Uchwała nr XV/126/03.
5. Uchwała nr XV/127/03.
6. Uchwała nr XV/128/03.
7. Uchwała nr XV/129/03.
8. Uchwała nr XV/130/03.
9. Uchwała nr XV/131/03.
10. Projekt uchwały Rady Miejskiej w Mosinie w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy siedliskowej z działalnością agroturystyczną we wsi Krosno, obejmującego obszar części działki o nr ewid. 353”.
11. Protokół z posiedzenia Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i Sądu Rejonowego w Śremie w dniu 10 października 2003 r.
12. Protokół Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Rady Miejskiej w Mosinie z przeprowadzonych wyborów ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 23 października 2003 r.
13. Protokół Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Rady Miejskiej w Mosinie z przeprowadzonych wyborów ławników do Sądu Rejonowego w Śremie w dniu 23 października 2003 r.
14. Kserokopia pisma Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika na temat uwag do projektu Statutu Gminy Mosina z dnia 21 października 2003 r.
15. Analiza oświadczeń majątkowych dokonana przez Burmistrz Zofię Springer z dnia 23 października 2003 r.
16. Lista obecności radnych.
17. Lista zaproszonych gości.